

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Pijak w słoninie • Śmigaj po Łomży • Horoskop

18-100 Łomża, ul. Ks. Anny 2
tel. 86 218 43 65

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

29 (2067)

24 lipca 2022

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Lubimy swoje życie

Kleksy i paternoster

Pali się



Fot. pixabay

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 17 020816840051 29

„Będziesz pierwszą kobietą w historii wyru...aną w gabinecie metropolity białostockiego”, pisał do kobiety rzecznik białostockiej Kurii Szok i wstrząs w archidiecezji

W sobotę, 16 lipca, w „Gazecie Wyborczej” ukazał się artykuł o obscenicznych wiadomościach, które ks. Andrzej Dębski, rzecznik białostockiej kurii, wysłał nieznamym kobiecie Oli. Opublikowana została treść wiadomości, a także filmiki, jakie jej wysyłał. Na jednym z filmów ksiądz masturbuje się, przeklinając, podała gazeta.

W rozmowie z dziennikarzami przed publikacją nie wypierał się.

„Nie wiem, nie mam pojęcia, co się ze mną stało, jak się to wydarzyło”, tłumaczył skruszony. Przyznał sam, że jego zachowanie nie było stosowne.

Po ujawnieniu zachowania księdza Dębskiego, metropolita białostocki abp. Józef Guzek przekazał mu dekret o pozbawieniu prawa do wykonywania jakichkolwiek postug duszpasterskich i noszenia stroju duchownego. Ponadto nakazał podjęcie terapii i pokuty.

„Powodem decyzji jest skandaliczne i niegodne postępowanie księdza, które spowodowało uza-

sadnione oburzenie, smutek, ból i przygnębienie oraz stało się źródłem wielkiego zgorzienia. Takie zachowanie kapłana nigdy nie powinno mieć miejsca”, napisała Kuria w komunikacie.

Ks. Andrzej Dębski był dyrektorem biura prasowego metropolity, wykładowcą Wyższego Seminarium Duchownego, kapłanem Jagiellonii i wydawcą katolickiego magazynu „Pod Twoją obronę” w TVP Białystok oraz współpracownikiem ogólnopolskiego programu TVP „Ziarno”. Redakcja Programów Katolickich TVP opublikowała komunikat, w którym zachowanie ks. Dębskiego nazwała skandalicznym i poinformowała, że zrywa wszelką współpracę z duchownym, wycofa też wszystkie nagrane programy z jego udziałem. Regionalny oddział TVP3 Białystok także zdecydował o zakończeniu współpracy z księdzem Andrzejem Dębskim.

Skandal może mieć ciąg dalszy, ponieważ do Kurii i dziennikarzy zgłaszają się inne kobiety.

Święto podlaskiej policji



Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski doceniony przez NSZZ Policjantów

Oficjalne uroczystości wojewódzkich obchodów Święta Policji poprzedziły nabożeństwa w Cerkwi Przemienienia Pańskiego w Topolanach oraz w Kościele Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Po nich, na placu przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego zambrowska Komenda Powiatowa otrzymała nowy sztandar, a wielu policjantów nominacje na wyższe stopnie. W korpusie oficerów awansowało 77 policjantów, w korpusie podoficerów 415, a szeregowych 141. 25 funkcjonariuszy oraz pracownik policji zostało wyróżnio-

nych Medalami „Za Długoletnią Służbę”. Burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski oraz wicestarosta zambrowski Jacek Murawski uhonorowani zostali Medalem XXX-Lecia NSZZ Policjantów.

Z myślą o mieszkańcach policjanci zorganizowali „Niebieski piknik”, podczas którego, między innymi, zaprezentowali sprzęt policyjny, a najmłodszy mieli okazję zobaczyć pokaz tresury psów służbowych.

Obecnie w garnizonie podlaskim służbę pełni 3 010 policjantów, wśród nich 678 kobiet. Zatrudnionych jest także 922 pracowników policji.



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Odeszła

EWA SZCZEPANIK

Sylwku,

wiemy, jak wspierała Cię w pasji latania,
obserwacji gwiazd, w trudnych chwilach

Moniko, Arku,

wiemy, że była Waszą przystanią

Jesteśmy z Wami w głębokim smutku
przyjaciele z Towarzystwa Lotniczego „Cumulus”
i piloci z Łomży



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Przychodzi nowy szef. Na biurku zastaje trzy koperty, wyraźnie oznaczone: I, II, III. Dzwoni do poprzednika z prośbą, by je zabrał. „To dla ciebie. Jeżeli nie będzie ci szło, otwórz pierwszą kopertę...”. Mija miesiąc, nowemu szefowi nie idzie za dobrze. Otwiera pierwszą kopertę i czyta: „Zwał wszystko na poprzednika. Jeżeli nadal nie będzie ci szło, otwórz drugą kopertę”.

Po pięciomiesięcznych problemach z pracownikami, protestach związkowców, krytyce mediów, zdecydował się otworzyć drugą kopertę: „Zapowiedz reorganizację i reformy. Jeżeli nadal nie będzie ci szło, otwórz trzecią kopertę...”. Po chwilowym zamieszaniu wokół ogłoszonych reform, kłopoty wróciły ze zdwojoną siłą. Sięgnął po trzecią kopertę. Na kartce tym razem było tylko jedno zdanie: „Przygotuj trzy koperty”.

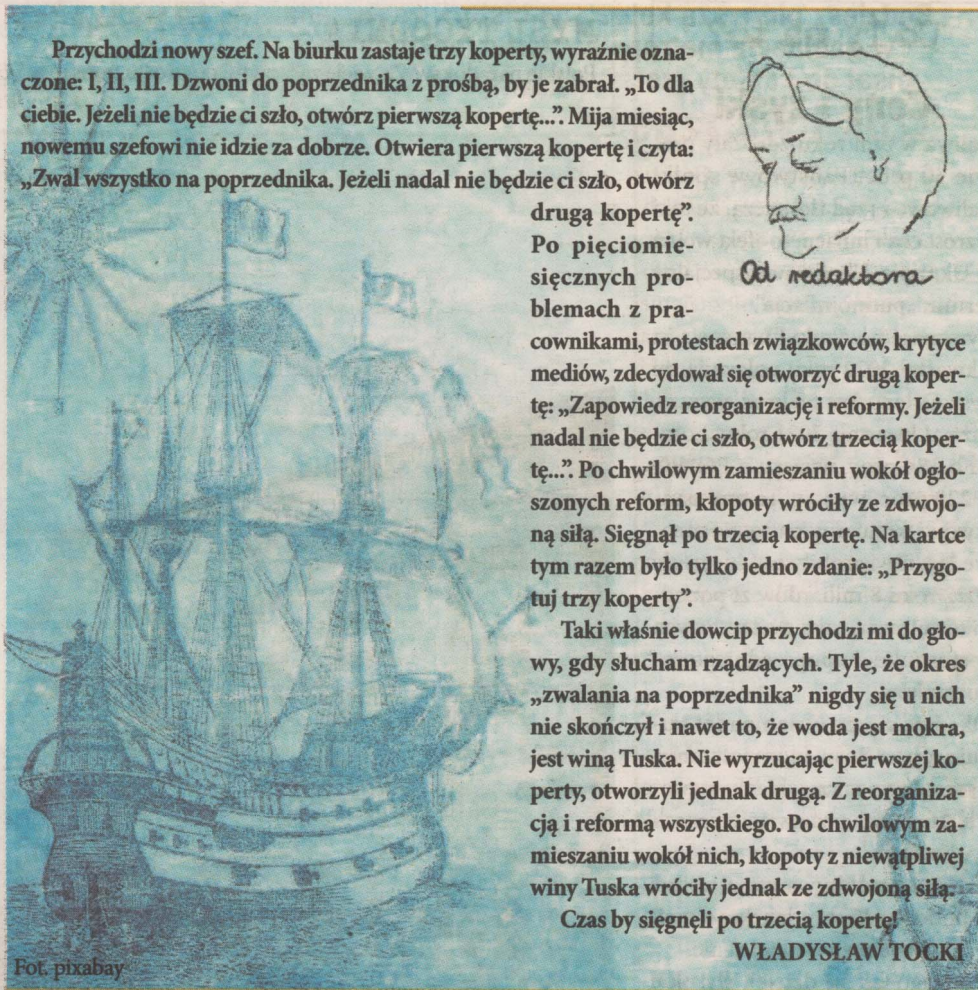
Taki właśnie dowcip przychodzi mi do głowy, gdy słucham rządzących. Tyle, że okres „zwalania na poprzednika” nigdy się u nich nie skończył i nawet to, że woda jest mokra, jest winą Tuska. Nie wyrzucając pierwszej koperty, otworzyli jednak drugą. Z reorganizacją i reformą wszystkiego. Po chwilowym zamieszaniu wokół nich, kłopoty z niewątpliwą winą Tuska wróciły jednak ze zdwojoną siłą.

Czas by sięgnęli po trzecią kopertę!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Fot. pixabay

Polska 2022



Fot. pixabay

Paliwo jest najdroższe w historii pomiarów nawet po obniżce VAT.

Inflacja jest najwyższa od 24 lat.

Złotówka jest najślabsza od 20 lat.

Stopy procentowe są najwyższe od 18 lat (sierpień 2004); ludziom raty rosną o ponad 100 proc.

Węgla nie można kupić, bo jest za drogi lub go nie ma.

Prąd zdrożał o kilkadziesiąt procent, żywność zdrożała o...

Rządzący radzą Polakom, jak sobie radzić:

Zacisnąć zęby i być optymistami (prezydent Andrzej Duda).

Zbierać chrust na opał (wiceminister środowiska Edward Siarka).

Trochę pomarznąć (były wiceminister aktywów państwowych Zbigniew Gryglas).

Poszukać taniej w innych sklepach (były marszałek senatu Stanisław Karczewski).

14 emeryturę przeznaczyć sobie na oszczędności (szef PFR Paweł Borys).

Ocieplić sobie domy (premier Mateusz Morawiecki).

Pisać do ludzi w Norwegii, by podzielili się z nami bogactwem (Morawiecki).

Mniej jeść (minister edukacji Przemysław Czarnek).

Co Ty na to?

Ceny i zyski

Paliwa w tym roku zdrożały prawie 50 proc. Państwowe spółki paliwowe i rząd tłumaczą, że taki wzrost cen i inflacji, to efekt wojny w Ukrainie. Ukuli nawet specjalny termin „putinoinflacja”.

Tymczasem wyniki finansowe za I kwartał 2022 roku pokazują, że zysk Orlenu jest 58 proc. wyższy, niż w I kwartale 2021 roku, Lotosu o 184 proc. wyższy, a PGNiG o 229 proc. wyższy. Te trzy państwowe koncerny naftowo-gazowe łącznie zarobiły w I kwartale 2022 roku 8 miliardów zł ponadprzeciętnych, czyli dodatkowych w stosunku do poprzedniego roku, zysków.

Okazuje się, że Orlen nadal kupuje ropę z Rosji, która jest tania, a sprzedaje po przerobieniu w swoich rafineriach po wysokich cenach rynkowych.

PGNiG wydobywa gaz i ponosi podobne koszty, jak wcześniej, a sprzedaje po wysokiej cenie.

Dlaczego tak się dzieje? Wysokie zyski spółek państwowych, to wysoka dywidenda i wysokie podatki dla budżetu państwa, który ma ogromny deficyt.

MYŚL TYGODNIA

Polskie paradoksy? Za wiele zaszczytu: po prostu nonsensy i ciemnota!
Karol Irzykowski



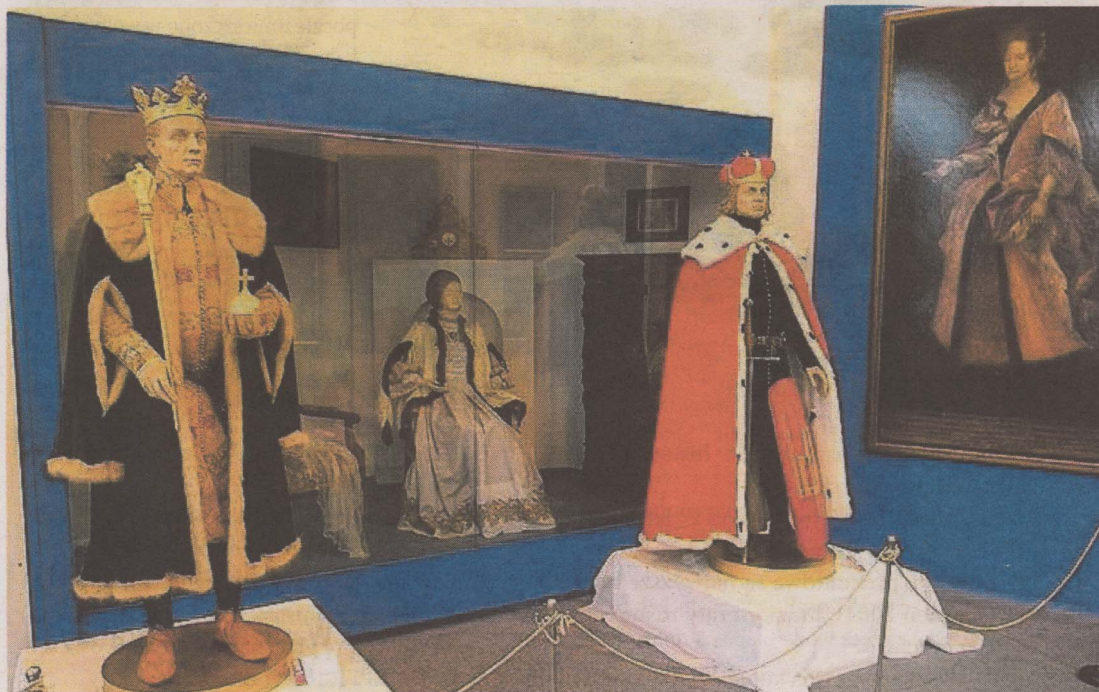
Poniedziałek, 18 lipca, przywitał Kolno takim zjawiskiem: halo wokół słońca. Uwiecznił je pracownik Urzędu Gminy. Fot. UG/facebook

Znaki czasu:

■ „Niemcy się z nami nie rozliczyły i my tego nie popuścimy”, oświadczył Jarosław Kaczyński podczas spotkania z mieszkańcami Grójca sugerując, że dzięki PiS są szanse na reparacje wojenne. Powtarza to przed każdymi zbliżającymi się wyborami, ale choć PiS rządzi od 7 lat (2015 r.), jego rząd nie wykonał ani jednego formalnego kroku wobec Niemiec w tej sprawie.

■ Program „60 minut” w rosyjskiej telewizji Rossija 1 ostro zareagował na bardzo krytyczny wobec Rosji wywiad Lecha Wałęsy dla francuskiego pisma „Le Figaro”. Gość programu Igor Korotczenko: za Wałęsą należy wystawić międzynarodowy list gończy. Prowadzący program: czy byłego prezydenta należałoby porwać? Korotczenko: pięć milionów euro lub dolarów za głowę Wałęsy dla dowolnego Europejczyka, który go przyprowadzi. Lech Wałęsa odpowiedział rosyjskim propagandyście: „Nie musicie wydawać pięciu milionów euro. Jestem gotów stawić się w Moskwie”.

■ 61 proc. Polaków deklaruje, że stara się unikać produktów rosyjskich i firm z innych państw, które nadal działają w Rosji, informuje „Rzeczpospolita”. Najwięcej, bo 76 proc. osób w wieku 55+. Najmniej w wieku 18 – 24 lat, tylko 57 proc.



Figury króla Władysława Jagiełły oraz wielkiego księcia litewskiego usunięto z Narodowego Muzeum Historycznego w Mińsku. Stały tam od 2011 roku. Oficjalnym powodem miały być rzekomo skargi zwiedzających, którzy uważali je za „symbol polskiej okupacji na terenach Białorusi” i pytania „Co ci polscy okupanci tu robią?”, informuje niezależny portal białoruski Nasza Niwa. Na zdjęciu: figury usunięte z wystawy w Muzeum Historycznym w Mińsku /@TadeuszGicz /Twitter



Kronika historyczna

■ 20 VII 1591 r. król Zygmunt III zatwierdził statut cechu kupieckiego, uchwalony przez mieszczan i kupców łomżyńskich.

■ 21 VII 1863 r. Kozacy wymordowali we wsi Wygoda 50 uczniów gimnazjum łomżyńskiego.

■ 22 VII 1943 r. w lesie koło wsi Sławiec gestapowcy i żandarmi stacjonujący w Łomży rozstrzelali około 300 Polaków i Żydów przywiezionych z łomżyńskiego więzienia.

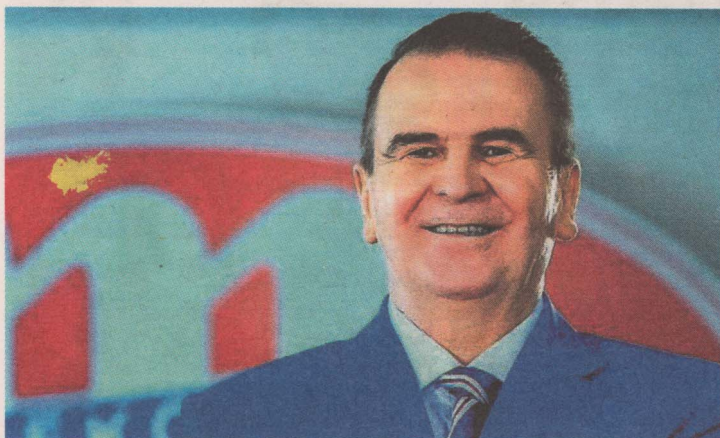
■ 21 VII 1953 r. oddano do użytku nowoczesny szpital w Wysokiem Mazowieckiem.

■ 21 VII 1954 r. w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie uruchomiono przędzalnię, największą inwestycję planu 6-letniego w województwie. Oddanie do użytku całego kombinatu nastąpiło 20 lipca 1955 r.

„Połączenie sił, to początek. Pozostanie razem, to postęp. Wspólna praca, to sukces”, mówi prezes Mlekovity Dariusz Sapiński

Jubileusz marki Mlekovita

– Od początku swojej pracy jako szefa firmy dążyłem do stałego jej rozwoju, zdobywania rynków międzynarodowych i umacniania pozycji przez profesjonalizm i najwyższą jakość oferowanych produktów. Jednak poza efektywnym zarządzaniem, śmiałyymi decyzjami biznesowymi, inwestycjami i innowacjami, potrzebni są właściwi partnerzy biznesowi. Świat fundamentalnie się przeistoczył. Zmieniło się otoczenie przedsiębiorstw, realia polityczne i warunki prowadzenia biznesu, a nowe technologie przeformułowały modele biznesowe, stwarzając zupełnie nowe szanse, ale i ryzyka dla działalności gospodarczej. Zmianom ulegał zarówno profil przedsiębiorców i ich potrzeby, jak i rynek konsumenci. Na to wszystko musieliśmy i wciąż musimy być gotowi, umieć szybko odpowiadać na pojawiające się zmiany i nowe potrzeby”, mówił prezes Grupy Mlekovita Dariusz Sapiński, otwierając I Ogólnopolskie Forum Partnerów Biznesowych, inauguruje jubileusz 30-lecia marki Mlekovita.



Dariusz Sapiński

Wprowadzenie nazwy firmy z jej logo wyznaczyło nowe trendy i drogę do naśladowania dla innych spółdzielni mleczarskich w Polsce. Dla Mlekovity było początkiem dynamicznego rozwoju. Dziś jest największą grupą mleczarską w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej. Tworzą ją 22 zakłady produkcyjne, 34 własne centra dystrybucyjne, 147 sklepów Mlekovita i sklep internetowy.

W czasie Forum, pod honorowym patronatem Głównego Lekarza Weterynarii, prezes Sapiński uhonorował statuetkami partnerów biznesowych za długoletnią współpracę. Forum było pierwszym z 8 wydarzeń, zaplanowanych z okazji jubileuszu marki Mlekovita. Kolejnym będzie Wypasiony Piknik w niedzielę, 31 lipca w Wysokiem Mazowieckiem.

Dni Ziół Narwiańskich w Drozdowie

Na nietypowy Festyn Rodzinny zaprasza do parku przy swej siedzibie Muzeum Przyrody w Drozdowie w niedzielę, 24 lipca, od godz. 13.00. O tak ciekawych i ważnych sprawach, jak dieta wspomagająca pamięć i koncentrację, mówić będzie dr Marta Rożniata (Akademia Nauk Stosowanych w Łomży), o ziołach adaptogennych brat Jan z Dukli Ścieranka (Bonifratrzy Iwonicz), o nieznanych dziś roślinach leczniczych stosowanych w czasach Jakuba Wagi i Lutostawskich Teresa Gruzewska (kustosż Muzeum Przyrody), o ziołach kuchni dworskiej Anna Szpura.

Od godz. 15.00 zacznie się festyn ziołowy, a w nim czekają nas: warsztaty plastyczne, warsztaty ceramiczne, warsztaty tworzenia naturalnych barwników, warsztaty tworzenia tabliczek sojowych, warsztaty florystyczne, warsztaty tworzenia naturalnych kosmety-



Fot. pixabay

ków, warsztaty kulinarne, pokaz kulinarny Joanny Gruzewskiej, która zaserwuje wegańską zupę porrzywową, bezglutenowe podplomyki ziołowe, „rzęsorki”, czyli wegańską przystawkę z rzęsą wodną pieczoną nad ogniem, „Zajączka”, czyli wegański deser na zimno ze szczawikiem.

Stoiska wystawią drozdowscy ogrodnicy, Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi pokaże i rozda sadzonki ziół, bylin, traw

(tym, którzy wykażą się wiedzą przyrodniczą w quizie). Nadleśnictwo Łomża zorganizuje konkursy przyrodnicze. Ponadto: degustacja „ciasteczek na pamięć” oraz „chleba na dobre życie”, przygotowanych przez Restaurację „Swojskie Jadło” Krystyny i Marka Sasinowskich.

Od 25 do 28 lipca Muzeum Przyrody zaprasza natomiast na terenowe warsztaty przyrodnicze, Obowiązują zapisy, tel. 86 219 20 81 25.

40 lat temu

„Kontakty”, 25 lipca 1982:

Obraz Jasnogórski w Łomżyńskim

Kopia słynnego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zawitała w swej wędrówce po kraju do Łomży i Zambrowa. W maryjnych uroczystościach licznie uczestniczyli wierni z całej diecezji.

Fani „Perfectu”

Fan club zespołu „Perfect” powstał w Łomży! „Jeżeli lubicie »Perfect«, chciecie posłuchać jego starych i nowych nagrań, jeśli pragniecie, żeby zajmował czołowe miejsce na liście przebojów zapiszcie się do nas”, piszą organizatorzy. Klub działa pod patronatem MDK – Dom Środowisk Twórczych w Łomży (ul. Wojska Polskiego 1).

Pijana karuzela

Kiedy właściciel lokalu w Rudzie wymówił warunki dzierżawy poczcie, Urząd Miasta i Gminy w Grajewie umieścił ją w przedszkolu. Przedszkole przeniósł do lokalu jednej z najlepszych w Polsce bibliotek publicznych. Bibliotekę do małej kłitki. W nowych siedzibach instytucji trzeba przeprowadzić remonty adaptacyjne, a można by tego uniknąć, gdyby pocztę umieszczono w wolnym lokalu, a nie opierano sprawy o bufet, w nim właśnie się mieści w czasie ludowych zabaw.

Hydrozagadka w Drozdowie

Po czym mieszkańcy Drozdowa poznają, że w kranach wiejskiego wodociągu jest woda? Po wyciekach z przydrożnych zaworów. Jest to sposób pewny, a „Wodrol” (Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę) zapewnia mu niezawodność nie reagując na zgłoszenia uszkodzeń. Jeden zawór cieknie od chwili założenia instalacji. Kto płaci za te wodę?

Warszawscy graficy w Łomży

Biuro Wystaw Artystycznych w Łomży prezentuje wystawę „Warszawska grafika barwna”, będącą przeglądem dorobku stołecznych artystów z przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Młodzież z Korei: Łomża to kolorowe miasto



W pierwszym rzędzie laureatki z Korei, w drugim od lewej Julia Chodorowska i Zofia Horosz, uczennice „Kossaka”, które opiekowały się koleżankami i były tłumaczkami ze swymi nauczycielkami Urszulą Sępkowską i Teresą Adamowską oraz nauczyciel z Korei, malarzem Se Hyuk Kwonem

– Zachwycała i zdziwiła nas Łomża kolorowymi elewacjami budynków i dużymi przestrzeniami zieleni. To bardzo kolorowe miasto – mówi Ye Won Kang z Seogwipu w Korei Południowej.

Jest uczennicą szkoły plastycznej – muzycznej. Do Polski przyjechała z koleżankami, także uczennicami szkół plastycznych, Ye Won Kang i Byeol Yoon oraz nauczycielami. W trójkę są laureatkami Grand Prix Międzynarodowego Młodzieżowego Konkursu Sztuki, którego głównym organizatorem była Korea, a nagrodą wyjazd z wystawą w Polsce, Austrii i na Węgrzech.

Prace koreańskich uczennic wystawiła Galeria Pod Arkadami,

a warsztaty z rysunku i malarstwa prowadziły Teresa Adamowska i Urszula Sępkowska w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Kossaka, które było partnerem Konkursu ze strony polskiej. Wzięło w nim udział także 15 uczniów „Kossaka” w Łomży. Pierwsze nagrody zdobyli: Łucja Budziłek, Martyna Jankowska, Filip Nitkowski i Weronika Zawadzka (nauczycielki prowadzące: Anna Karwowska i Urszula Sępkowska).

– W Korei nie ma egzaminu do szkoły artystycznej. Są to szkoły płatne. Każdy może do nich pójść, a nauka, która trwa cztery lata, jest dostosowana do poziomu ucznia – mówi Ji An Kang.

Szkoły artystyczne w Korei nie są tak przestrzenne, jak łomżyńskie Liceum Plastyczne. „To jak galeria”, mówią dziewczęta z Korei o pracowni malarstwa Urszuli Sępkowskiej, w której wiszą prace uczniów.

W koreańskich szkołach, w uczyć nauczyciele z różnych krajów, organizowane są „Tygodnie malarstwa” i wtedy wystawiane są najlepsze obrazy i rzeźby uczniów.

Ji An Kang chce zostać projektantką mody lub nauczycielką przedmiotów artystycznych. Ye Won Kang chciałaby pracować w zawodzie, który pozwoli łączyć sztukę z ekonomią. Byeol Yoon planuje zostać projektantką wnętrza.

W środę, 20 lipca, wyjechały z Łomży do Wiednia.

Pielgrzymka Szlakiem Jakubowym

Piesza pielgrzymka Szlakiem Jakubowym z Jedwabnego do Drozdowa (23 km) z chorągwią św. Jakuba wyruszy spod kościoła w Jedwabnem w niedzielę 24 lipca po Mszy św. o godz. 9.30. Oba kościoły są pod wezwaniem św. Jakuba. Rok temu odbyła się pierwsza piesza pielgrzymka z Drozdowa do Jedwabnego. Odpoczynek w marszu nastąpi obok kościoła w Olszynie, gdzie będzie można się posilić. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych nie tylko z obu parafii, zwłaszcza grających na gitarze i śpiewających. Możliwy powrót autokarem (10 zł). Zapisy, tel. 606 441 179.

Konflikt targowiskowy w Łomży

Wniosek o odwołanie Bernadety Krynickiej z funkcji dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży wpłynął do Urzędu Miejskiego w Łomży. Sprawa wiąże się z podwyżką opłaty targowej z 1 zł do 2 zł za 1 mkw. stoiska, co MPGKiM uzasadnia tym, że wpływy nie pokrywały bieżących kosztów utrzymania targowiska. Choć Rada Miejska przyjęła nowe stawki uchwałą, część z kupców nie zgadza się na nie i na targowisku wytworzył się konflikt. Pod wnioskiem o odwołanie jest ok. 200 podpisów. Sam wniosek i podpisy dyrektor Krynicka kwestionuje: – Wniosek złożył człowiek z Drozdowa, popierany

przez mieszkańców Łomży, czego nie widać w tych podpisach.

Twierdzi, że część podpisów wykonana jest tą samą ręką. I zadaje pytanie: czy mieszkańcy Łomży chcą finansować kupców z Drozdowa, Kalinowa i okolicy i płacić za utrzymanie targowiska, za to, że oni mają możliwość tam handlowania?

Iskrzy też między tymi, którzy podwyżkę przyjęli i jej przeciwnikami, którzy wywierają presję na „ugodowców”, twierdzi Marek Borawski z MPGKiM. Poinformował, że sam był przez jednego z kupców zastraszan, co zgłosił w prokuraturze. W podobnych incydentach między samymi handlującymi interweniowała, jak mówi, już kilka razy Straż Miejska.

Wicepremier



Sasin

w Łomży

Spóźniony ponad pół godziny wicepremier Jacek Sasin odwiedził Łomżę na Podlaskim Pikniku Rodzinnym. Ze sceny na muszli koncertowej przekonywał, że rodzina jest dla partii rządzącej najważniejsza. Na koniec zjadł kawałek babki ziemniaczanej zagryzając ogórkiem w blasku fleszy i w towarzystwie lokalnych działaczy Prawa i Sprawiedliwości.

Cena ogrzewania ostro w górę!

Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Łomży Radosław Żegalski bez ogródek przekazał, że podwyżka cen ogrzewania będzie niemała: „ciut większa, niż 35 procent”.

„Empeki” na prąd

6 chińskich autobusów elektrycznych Yutong E12 kupuje Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łomży za 18,5 mln zł brutto. Wybrany autobus ma ponad 12 metrów długości i niskopodłogową konstrukcję, dostosowaną do niepełnosprawnych. Jest wyposażony w automatyczną klimatyzację oraz rekuperator energii, umożliwiającą odzyskiwanie jej podczas hamowania. Zgodnie z umową, pojawią się na ulicy Łomży do końca roku. Na zakup autobusów elektrycznych oraz inwestycje w odnawialne źródła energii i magazyny energii na potrzeby komunikacji publicznej, Łomża otrzymała prawie 30 mln zł unijnej dotacji. Ponadto ponad 8,5 mln zł na kolejne 4 autobusy elektryczne.

Nowe drogi w powiecie

900 metrów drogi gminnej, która łączy Zabawkę (gm. Piątница) z drogą krajową Łomża – Jeżewo, oddane do użytku. Kosztowała prawie 2 mln zł (w tym 640 tys. zł unijnej dotacji). Jak informuje wójt Artur Wierzbowski, niebawem oddane do użytku zostaną drogi Nowy Cydzyn – Budy Miłkojka i ul. Północna w Piątnicy. Natomiast w gminie Jedwabne za 100 tys. zł unijnej dotacji przebudowane zostanie 400 metrów drogi w Rostkach.

„Pijak w słoninie”, że mucha nie siada!

Degustacje regionalnych potraw, konkursy, pokazy i koncerty czekały na wszystkich, którzy przybyli na I Powiatowy Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Kobylinie-Borzymach w niedzielę, 17 lipca. Zaprezentowały się 23 Koła w konkursie kulinarnym „Bitwa Regionów”, organizowanym przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Pierwsze miejsce w powiatowej odsłonie konkursu za potrawę „Pijak w słoninie” zajęły panie z KGW Kobylińskie Maczki z Kobylina Borzymów! Drugie miejsce KGW w Dąbrowie Moczydłach (gm. Szepietowo) za „Pierogi z mięsem”, a trzecie miejsce KGW „Basiewianki” z Koców-Basi (gm. Ciechanowiec) za „Babkę ziemniaczaną sołtysa”.

Przeprowadzone zostały także konkursy na nalewkę, wypiek, rękodzieło ludowe i najatrakcyjniejsze stoisko.

Najlepszą nalewkę o nazwie „Truskawka” przyrządziło KGW „Narwiański Babiniec” z Waniewa (gm. Sokoły). Drugie miejsce za nalewkę z agrestu otrzymało KGW „Kobietkovo” z Rosochatego Kościelnego (gm. Czyżew), a trzecie miejsce KGW Jankowianki z Janek Młodych (gm. Klukowo) za nalewkę „Mirabelka”.



Laureatki KGW Kobylińskie Maczki z Kobylina Borzymów. Fot. Ania Olędzka

Konkurs za najlepszy regionalny wypiek wygrało koło KGW „Śliwowianki” z Jabłoni Śliwowa (gm. Nowe Piekuty), drugie miejsce zajęło KGW „Narwiański Babiniec”, a trzecie miejsce KGW „Kulesianki” z Kulesz Kościelnych.

Najciekawsze rękodzieło ludowe wykonało KGW „Kaczynianki” z Kaczyna Starego (gm. Czyżew), drugą nagrodą uhonorowane zostało KGW „Ewelinki” z Wylin-Rusi (gm. Szepietowo), a trzecią KGW „Przybyszanki” z Przybyszyna (gm. Ciechanowiec).

Pod najatrakcyjniejszym stoiskiem zaprezentowało się KGW „Kaczynianki”, drugą nagrodę otrzymało KGW „Miodusianki” z Miodus Wielkich (gm. Wysokie Mazowieckie), a trzecią nagrodę KGW „Narwiański Babiniec”.

Śmigaj po Łomży rowerem lub hulajnogą

130 rowerów (100 tradycyjnych i 30 elektrycznych) i kilkadziesiąt hulajnog elektrycznych mają do dyspozycji mieszkańcy Łomży.

Pierwsze i po raz pierwszy hulajnogi pojawiły się już pod koniec marca. Wystawiła je firma z Olsztyna. Gdy tylko zaczęły się wakacje ruszyła Łomżyńska Komunikacja Rowerowa, obsługiwana przez nową firmę, Nextbike Polska, która w 15 stacjach wystawiła 100 nowych rowerów tradycyjnych oraz 30 nowych rowerów wspomaganych elektrycznie. Zwłaszcza, że w Łomży są podjazdy pod górkę, „elektryki” na pewno się przydadzą.

Aby skorzystać z roweru, należy zarejestrować się w systemie przez stronę internetową www.lomzarower.pl, aplikację mobilną lub telefonicznie z Biurem Obsługi Klienta



Na inaugurację sezonu Łomżyńskiej Komunikacji Rowerowej i zachęcenie do korzystania z czystego środka lokomocji „w pedał” dali prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski (z lewej) ze swoim zastępcą Andrzejem Garlickim

ŁoKeR, tel 22 123 06 06. Wypożyczenie roweru tradycyjnego do 15 minut jest bezpłatne. Od 16 do

60 minut kosztuje 2 zł. Każda rozpoczęta kolejna godzina to koszt 4 zł. Za przejazd rowerem elek-

trycznym do 15 minut należy zapłacić 1 zł, od 16 do 60 minut 3 zł, za każdą następną rozpoczętą godzinę 5 zł.

Kilka dni temu na ulicach Łomży pojawiły się elektryczne hulajnogi drugiej firmy, Lime. To jedna z największych i najdłużej funkcjonujących firm w tej branży w Polsce. Aby skorzystać z hulajnóg, należy pobrać aplikację Lime na telefon z systemem Android albo iOS, a następnie zeskanować znajdujący się na kierownicy kod QR.

Z hulajnóg mogą korzystać tylko pełnoletni (ukończone 18 lat). Na swój start w Łomży Lime przygotował promocję! Z kodem CZESCLOMZA nowi użytkownicy otrzymają za darmo 10 min przejazd (kod ważny do 31 lipca).

POWIAT GRAJEWSKI

Dni Radziłowa z Jarmarkiem i Giełdą



Na dwudniowe Dni Radziłowa z Jarmarkiem Staroci i Giełdą Klasycznej Motoryzacji, zaprasza na Plac Targowy w sobotę i niedzielę, 23 i 24 lipca, Urząd Gminy.

W sobotę, 23 lipca, od godz. 13.00 Piknik kulinarny „Bitwa regionów”, w którym ze stoiskami jadła zaprezentują się koła gospodyń wiejskich, będą atrakcje dla najmłodszych, a o 20.00 zacznie się zabawa pod chmurką.

W niedzielę, 24 lipca, od godz. 8.00 Biebrzański Jarmark Staroci i Rękodzieła Ludowego z Giełdą Klasycznej Motoryzacji. Od godz. 10.00 „oprawiacz” je będą atrakcje dla młodszy i dla starszych (tu m.in. konkurs dojenia krów).

POWIAT KOLNEŃSKI

Portugalskie praktyki i przygody



Na stażach zawodowych w Portugalii przebywa 10 uczniów Technikum Budownictwa, 2 Technikum Żywności i Usług Gastronomicznych oraz 10 Technikum Weterynarii Zespołu Szkół im. ks. K. Kulka w Województwie w ramach unijnego programu wymiany młodzieży „Erasmus”. Oprócz pogłębiania wiedzy w firmie

budowlanej, restauracji i gabinetach weterynaryjnych, szlifują język angielski, ale też poznają zupełnie odmienny od Polski region Europy. Z niespodziankami, jak kurs windsurfingu na wodach Oceanu Atlantyckiego. Na zdjęciu: przyszli technicy budownictwa w portugalskiej firmie budowlanej.



Pielgrzymka do Wąsosza

320 wiernych z Grajewa i okolicy szło w jednodniowej XVIII Pielgrzymce do Matki Boskiej Królowej Rodzin w Wąsoszu (23 km). Kierownikiem Pielgrzymki był kleryk Rafał Orzechowski. Jak co roku wieś Kędziorowo z sołtysiem Romanem Karwowskim czekała na pielgrzymów z życzliwym uśmiechem i obfitym śniadaniem, za co pielgrzymi serdecznie dziękują. Mszę Świętą odpustową celebrował biskup łomżyński ks Janusz Stepnowski.

Turośl z laurami w Kazimierzu Dolnym



Zespół Śpiewaczy w Kazimierzu Dolnym

Z III miejscem młodzieżowego Dawida Sutkowskiego i wyróżnieniem Zespołu Śpiewaczego wrócili kurpiowscy wykonawcy z 56 Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. To najważniejszy doroczny festiwal muzyki ludowej w Polsce z najbardziej presti-

żowymi laurami. Zespół zaprezentował się również w Polskim Radiu Lublin oraz programie Lato z TVP 3 Lublin. Przepustką na tegoroczny Festiwal w Kazimierzu Dolnym było zakwalifikowanie się na niego Turoślan w Przeglądzie Kapel i Śpiewaków Ludowych Województwa Podlaskiego 5 czerwca w Wasilkowie.

Energia ze spółdzielni w Stawiskach

Trzecią w Polsce Spółdzielnię Energetyczną powołała gmina Stawiski we współpracy z warszawską spółką Atende Industries. Spółdzielnia będzie wytwarzać energię elektryczną z odnawialnych źródeł, co będzie oznaczać zmniejszenie rachunków za prąd. Prezesem Spółdzielni został prezes Atende Industries Paweł Pisarczyk.

„Bitwa Regionów” w Małym Płocku

Pierwszy etap ogólnopolskiego konkursu kulinarnego „Bitwa Regionów”, na którym koła gospodyń wiejskich powiatu kolneńskiego zaprezentują tradycyjne potrawy regionalne, odbędzie się w Małym Płocku (ul. Krótka 15) w sobotę, 23 lipca.

Pieniądze dla „popegeerów”

15 mln zł otrzymało starostwo na wsparcie miejscowości, w których byłby PGR-y. Najwięcej, bo 2,7 mln na remont dworu Wagów z połowy XIX w. w Grabowie.



Prezes OSP Eugeniusz Bogucki z wyróżnieniem dla jednostki „Pro Mazovia”

100 lat ofiarności

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Bogutach-Piankach sięga roku 1922. Została założona przez gospodarzy, m. in. Franciszka Boguckiego (przydomek Budaś), Franciszka Uszyńskiego (przydomek Dudek), Mateusza Jamiołkowskiego, Jana Murawskiego, Jana Kielczewskiego. Pierwszym prezesem został ówczesny sekretarz gminy Rutkowski. W latach dwudziestych mieszkańcy Bogut i okolicznych wsi pobudowali z dobrowolnych składek drewnianą remizę. W czasie wojny remizę przejął okupant na magazyn broni. Straż dysponowała sikawką ręczną oraz dwoma beczkowozami konnymi o pojemności 400 litrów. Do ich przewozu wyznaczane były konie mieszkańców Bogut, którzy na sygnał alarmowy podjeżdżali swoimi wozami, ładowali sprzęt i jechali do pożaru. Konie na alarm trąbki reagowały nerwowo. Taką klacz posiadał Stanisław Borecki, który jeździł beczkowozem. W 1950 r. OSP kupiła pierwszy samochód ciężarowy marki „Chevrolet” i otrzymała z Komendy Powiatowej Straży w Ostrowi Mazowieckiej motopompę M-800. Po kilku latach wymieniony został na „Doge’a”, po kolejnych latach na „Stara” i „Jelcza”.

Od 1960 r. zarząd tworzyli: Antoni Zakrzewski, Józef Żochowski, Piotr Świerżewski, Jan Majewski.

W 1973 r. strażacy w czynie społecznym zaczęli budowę domu strażaka. Po reformie administracyjnej w 1975 r. zmieniono plany na budynek ośrodka kultury.

W 1982 r., w 60. rocznicę straży, staraniem ks. Aleksandra Urynowicza ufundowany został sztandar.

W 1992 r. funkcję prezesa OSP od Piotra Świerżewskiego przejął Eugeniusz Bogucki i pełni ją do chwili obecnej.

W czasie bogatych uroczystości jubileuszowych z Mszą świętą i nadaniem nowego sztandaru, OSP odznaczona została Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP i medalem pamiątkowym „Pro Mazovia”, nadanym przez marszałka województwa mazowieckiego.

Zasłużeni strażacy zostali uhonorowani odznaczeniami resortowymi: Ireneusz Zakrzewski Złotym „Znakiem Związku OSP RP”, Józef Bogucki Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza.

Złote Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali: Andrzej Bogucki, Tadeusz Godlewski, Arkadiusz Kendzierski i Marcin Sosnowski.

Srebrne Medale: Jacek Bogucki, Mariusz Bogucki, Wojciech Robert Bogucki, Kamil Daman, Patryk Jacek Świerżewski, Jacek Tymiński, Bartłomiej Zakrzewski i Rafał Zakrzewski.

Brązowe Medale: Sebastian Bobek, Arkadiusz Bogucki, Piotr Bogucki, Mateusz Jamiołkowski, Jacek Jańczuk, Szczepan Majewski, Mariusz Morawski, Stanisław Sienicki, Arkadiusz Szcześniak.

Odnakę „Wzorowy Strażak” otrzymali: Albert Bogucki, Jarosław Skłodowski-Strzeżek, Radosław Tymiński, Łukasz Zawistowski.

Marszałek województwa mazowieckiego wyróżnił dyplomami uznania: Sebastiana Bobka, Eugeniusza Boguckiego, Mariusza Boguckiego, Piotra Boguckiego, Wojciecha Roberta Boguckiego, Kamila Damana, Arkadiusza Kendzierskiego, Szczepana Majewskiego, Mariusza Morawskiego, Patryka Jacka Świerżewskiego, Ireneusza Zakrzewskiego, Mirosława Zakrzewskiego, Ryszarda Zakrzewskiego.

Uroczystość strażaków dowodzi, że także małe miejscowości mogą się pochwalić swoją bogatą historią. Prezentuje ją wystawa fotografii „100 lat Ochotniczej Stra-

ży Pożarnej w Bogutach-Piankach”, którą można oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu.

Roman Świerżewski
Ziemaki-Drewnowo
(gm. Boguty-Pianki)

„Muzyczne” marnotrawstwo

Właśnie przeczytałem, że Filharmonia w Łomży otrzymała z Ministerstwa Kultury 250 000 zł unijnej dotacji na dostosowanie jej siedziby do osób z niepełnosprawnościami. To albo pomyłka, albo jakieś kuriozum. Przecież budynek Filharmonii został niedawno oddany do użytku po gruntownej modernizacji! Czy to znaczy, że dziś jeszcze są projektanci, którzy opracowują modernizację bez myśli o niepełnosprawnych? A gdzie był dyrektor Filharmonii, który projekt musiał przyjąć? Dostosowywanie dopiero co zmodernizowanego obiektu zawsze znaczy przeróbki. W tym przypadku czyżby brak profesjonalizmu i myślenia oznacza podwójne koszty. Stać nas na to, bo pieniądze unijne? Marnotrawstwo zawsze jest marnotrawstwem!

Janusz Kolbuszewski
Łomża

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Zbrodnicza zemsta

Wymordowanie wszystkich schwytych mieszkańców Krasowa-Częstek: 97 dzieci, 89 kobiet i 71 mężczyzn oraz grabież dobytku i na koniec spalenie całej wsi było zemstą za śmierć 8 żandarmów niemieckich 11 lipca 1943 roku, którzy zginęli w potyczce z oddziałem partyzanckim Armii Krajowej, dowodzonym przez Tadeusza Westwala, ps. „Ostroga”, „Karaś”. Decyzja o zagładzie Krasowa-Częstek zapadła kilka godzin później w gabinecie szefa gestapo na Białostoczczyźnie. Wieś ta została wybrana ze względu na to, że była największa w okolicy. Sześć dni później, przed świtem 17 lipca 1943 r. oddziały żandarmerii SS i wermachtu otoczyły ją podwójnym pierścieniem i wkroczyły, spędzając mieszkańców do stodoły Jankowskich. Zginęło 257 ludzi. Ocalało 24, którym udało się uciec lub byli poza wsią.

Jak co roku mieszkańcy gminy Nowe Piekuty zgromadzili się przy kaplicy wzniesionej w miejscu masowej egzekucji, by uczcić pamięć ofiar zbrodni sprzed 79 lat.



Po dwuletniej przerwie powróciło jedno z najciekawszych wydarzeń plenerowych w regionie, Zajazd Wysokomazowiecki, organizowany przez Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Punktem kulminacyjnym była inscenizacja Bitwy pod Krzemieniem. W 2022 roku przypada 230 rocznica wojny w obronie Konstytucji 3 Ma-

ja. Ostatnie akordy tego konfliktu nastąpiły na terenie obecnych powiatów wysokomazowieckiego i siemiatyckiego. Tu też 24 lipca 1792 roku pod Grannem doszło do ostatniej bitwy wycofującego się w kierunku Warszawy korpusu gen. Zabięły ze ścigającymi go wojskami rosyjskimi. Starcie zakończyło się zwycięstwem strony polsko-litewskiej.

U przyjaciół w Niemczech



Z okazji 50 lat Miast Partnerskich niemieckiego miasta Rosbach vor der Höhe z miastami Netzschkau z Niemiec i Saint-Germain-lès-Corbeil z Francji, burmistrz Rosbach zaprosił partnerski od 27 lat Ciechanowiec. Na jubileusz udali się burmistrz Eugeniusz Święcki, sekretarz gminy Anna Czapkowska, kierownik Referatu Organizacyjnego Magdalena Kondraciuk oraz pracownicy Referatów Inwestycji i Finansowego Sebastian Kujawski i Karol Pruski. Burmistrz Święcki podziękował miastom partnerskim za duże wsparcie uchodźcom z Ukrainy, przebywającym w gminie Ciechanowiec. W tym roku burmistrzowie Rosbach i Ciechanowca podpisali symboliczny akt odnawiający partnerstwo miast.

Kino w Czyżewie

Letnie Kino Radia Nadzieja zaprasza na film „Wilk, lew i ja” nad Zalew w Czyżewie w czwartek, 21 lipca, o godz. 21.00. Wstęp wolny.

POWIAT ZAMBROWSKI

Czy Litwini stworzą rzeźby dla Zambrowa?



Piękne miejsce (oznaczone „1”, „2”, „3”) na rzeźby plenerowe

Rzeźby na razie nie uatrakcyjnią zielonego otoczenia Zalewu w Zambrowie. Na ogłoszony przez Miejski Ośrodek Kultury konkurs, choć nagrody były atrakcyjne (I – 10 000 zł, II – 7 000 zł, III – 3 000 zł) zgłoszone zostały tylko trzy projekty przez dwójkę autorów. Komisja Konkursowa w składzie: Marta Konopka (przewodnicząca), Wioletta Walasek, Sylwia Korpala

ska i Włodzimierz Dąbkowski nie wybrała żadnej spośród trzech zgłoszonych propozycji. Prawdopodobnie ogłoszony zostanie nowy konkurs. Nie martyrologiczne i „ku pamięci” plenerowe rzeźby niezwykle ożywają miejską przestrzeń, o czym można przekonać się, na przykład, na Litwie. Być może warto zainteresować konkursem artystów z tego kraju?

Matury 2022



W powiecie zambrowskim najlepiej poszło uczniom I Liceum Ogólnokształcącego, w którym na 98 osób zdających 88 otrzymało świadectwo dojrzałości, czyli zdało 90 proc. „Zdawalność” 89 proc. osiągnęło Technikum nr 1 przy Zespole Szkół nr 1 w Zambrowie. Nieco słabiej wypadli maturzyści Zespołu Szkół Agrobiznesu: na 19 przystępujących do matury w Technikum nr 2 maturę zdało 5 (26 proc.), a na 27 w III Liceum Ogólnokształcącym świadectwo dojrzałości otrzymało 4 uczniów, czyli tylko 15 proc.

Bezcenny dar

Ponad 8,5 litów krwi oddało 19 krwiodawców w zbiorce, zorganizowanej w ramach akcji „Kropla Miłosierdzia” przez parafię Trójcy Przenajświętszej przed domem parafialnym przy kościele w minioną niedzielę, 17 lipca. Krew jest szczególnie potrzebna latem, bo to okres wzmożonego ruchu drogowego i wypadków.

Lubimy swoje życie!

Pływające krowy

– Nasze krowy przepływają Bug dwa razy dziennie od maja do października, by dostać się na pastwisko po drugiej stronie rzeki. Dzięki temu są zdrowe i najczystsze w Polsce – śmieje się Bolesław Młynarczuk z córką Dominiką Młynarczuk-Kamińską z Wojtkowic-Glinnej (gm. Ciechanowiec).



Śmichy, chichy

Kiedy Bolesław Młynarczuk zdecydował się w 2000 r. zbudować na skarpie domek, by przyjmować gości, sąsiedzi się trochę podśmiewali. Dziś w okolicy Wojtkowic co drugie gospodarstwo oferuje pokoje na wynajem.

– My jednak wciąż mamy agroturystykę prawdziwą, bo oprócz tego, że zajmujemy się gośćmi, cały czas prowadzimy gospodarstwo. Mamy pola, mamy las, ogród, mamy kury, indyki i nasze pływające krowy – akcentuje Bolesław.

I choć krów nie jest już tyle, co 20 lat temu, bo tylko osiem, obora pośrodku podwórka nadal stoi. Można do niej zajrzeć, pomóc w dojeniu, a przede wszystkim wziąć udział w codziennym „spławianiu” krów przez Bug.

– Jestem tutaj piątym pokoleniem gospodarzy. Moi przodkowie tak robili od zawsze. Krowy muszą przepłynąć przez rzekę, żeby znaleźć się na pastwisku. I to nie przejść po płytkim, tylko naprawdę przepłynąć. Są przyzwyczajone do ruchu, do wysiłku, są odporne na niskie temperatury, nie straszny im deszcz. Trzeba tylko pamiętać, żeby pływały codziennie, wtedy nie chorują i dożywają długich lat – zapewnia gospodarz i dodaje z dumą – Moja najstarsza krowa ma 20 lat i nadal dobrze się trzyma!

Rodzinna wspólnota

W agroturystyce „Na skarpie” wychowała się Dominika Młynarczuk-Kamińska. Od dzieciństwa, oprócz codziennej pomocy w gospodarstwie i przy zwierzętach, wspierała rodziców w obsłudze gości.

– Byłam najlepszą zmywarką do naczyń i świetną obieraczką ziemniaków – śmieje się.



Dominika z tatą Bolesławem

Potem poszła na studia rolnicze do Siedlec. Ma tytuł magistra agrobiznesu i inżyniera ze specjalnością agronomii z agroturystyką. I z takim doświadczeniem naukowym wróciła do domu.

– Tu mi jest najlepiej! – zapewnia Dominika.

Po powrocie ze studiów namówiła rodziców na parę istotnych zmian.

– Zrezygnowaliśmy z dużego stada krów, bo już się to przestało opłacać. Dużą oborę, w której przez 13 lat stały krowy, przerobiliśmy na obszerny budynek z przestronną salą konferencyjno-jadalnią. Jest też sauna i pokoje na piętrze.

Od 2013 r. przyjmujemy tu gości, głównie większe grupy. Turyści indywidualni najczęściej są u rodziców, w domku na skarpie z widokiem na Bug. Ale my i tak wszystko robimy wspólnie. Mama i ja gotujemy dla naszych gości, tata organizuje im wycieczki rowerowe, spływy kajakowe i nasze krowie atrakcje.

Zajmujemy się też grzybiarzami, wędkarzami, organizuje-

my wieczory z sauną. Wszystko wspólnie.

Wszystko swoje

Z „Zagrody nad Bugiem” i domku „Na skarpie” rzadko wyjeżdża się do sklepu. Bo raz, że sklep sam przyjeżdża, obwoźny. Dwa, że jajka są od własnych kur, warzywa z ogrodu i szklarni, mleko od krów, więc także swojskie masło i sery. Owoce z sadu i lasu, podobnie grzyby.

– Jak mamy czas pieczemy też chleb i domowe ciasta. A nasi goście dostają do jedzenia wszystko to, co sami jemy. Gotujemy dla nich, jak dla siebie – opowiada Dominika.

Są więc domowe zupy, podlaskie placki i kartacze, kompoty, kiszonki, dżemy i nabiał. Dominika skończyła kilka szkoleń serowarskich, dlatego wyrób serów też nie jest jej obcy.

– Robię głównie podpuszczkowe, ale także dojrzewające, wędzone. Goście sobie chwają. Choć najwięcej frajdy sprawiają chwile, kiedy dzieci, tzw. niejadki, ściągają mi z ta-

lerza placki czy naleśniki, jeszcze zanim doniosę do jadalni. A rodzice się dziwią, bo w domu maluchy takich rzeczy jeść nie chcą – śmieje się.

Dzieci mają w Wojtkowicach także świetną zabawę: dużo gospodarskich zwierząt, rzeka, las, łąka i specjalnie dla nich drewniany domek z pełnym meblowym wyposażeniem, zabawkami i tarasem.

Z suszarką po grzyby

Wielu gościom nie trzeba więcej niż piękny widok, spokój, bliskość lasu i rzeki. Są jednak i tacy, którzy odwiedzają Młynarczuków w konkretnym celu.

– Mamy stałych grzybiarzy. Przyjeżdżają ze swoimi suszarkami do grzybów! Od wczesnego poranka są już w lesie, a jak wyjeżdżają, to czasem trudno im auto zamknąć, tyle tego leśnego dobra wywożą – śmieje się Bolesław Młynarczuk.

A o krok w lesie zbierać można kurki, czerwoniaki, zielone i siwe gąski, podgrzybki, borowiki.

Na ryby i wycieczkę

Drugą grupą są wędkarze. Mają wykupione stosowne pozwolenia i z pomocą gospodarzy przemieszczają się po okolicznych łowiskach.

– Łowić można z brzegu i z łódki. Pomagamy, zawozimy, przywozimy, wypożyczamy sprzęt. Łowią sandacza, szczupaka w Bugu i w Nurcu – wylicza Dominika.

Z Wojtkowic niedaleko nad rzekę Nurzec, do Drohiczyzna, Mielnika, na św. Górę Grabarkę, Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Gospodarze doradzą, jak trzeba dowozić, przygotują prowiant na drogę.

Bez nudy

– W sezonie wstajemy około 4 rano, żeby zrobić obrządek, prace gospodarskie, umyć się, przebrać, przygotować śniadanie i być gotowi do obsługi naszych gości. A potem jeszcze pole, zwierzęta, obiad dla turystów. Na nudę nie narzekamy! Ale lubimy nasze życie. I lubimy ludzi, dlatego chętnie codziennie do tej pracy wstajemy – zaprasza Dominika. (Źródło: produkty.podlaskie.eu)

Oprac. ANETA KURSA



Klasa V B, rok 1967/68 z wychowawczynią Marią Konopką i dyrektorem Szkoły Czesławem Niklińskim, przed nim z długimi warkoczami autorka Barbara Paszkowska

Dzieci Marii

Spotkali się po 51 latach. Uczniowie rocznika 1956 klasy VIII B Szkoły Podstawowej w Szczuczynie.

Najdłuższą trasę, ze Świecia (Kujawsko-Pomorskie), miała do pokonania Dziunia.

Basia przyjechała z Poznania. Staś z żoną Hanią przybyli z Czerwina (Mazowieckie). Drugi Staś z Lipska (Podlaskie). Zygmunt z Rucianego-Nidy (Warmińsko-Mazurskie).

Jola z mężem Zbyszkim i Ela z Ełku. Grażyna i Andrzej z Grajewa.

Wychowawczynie Maria Konopka nie miała problemów z rozpoznaniem. Mówiła: „Moje dzieci!”. Uściskom nie było końca, bo pani Maria została zapamiętana, że broniła ich jak lwica przed dyrektorem i innymi nauczycielami, gdy „coś przeszkrobali”, a po powrocie do klasy dawała długi i głośny „paternoster”.

Nauczycielki historii i muzyki Marianna Ostrowska oraz rusycystka Wiktoria Wądołowska w tamtych czasach zaczynały pracę w Szkole.

Wspomnianych we mszy 15 uczniów nigdy nie przybędzie na spotkanie, siedzą w ławkach na niebiańskich lekcjach...

„U siebie”

Klasę VIII B przyjął burmistrz Artur Kuczyński. Mówił o osiągnięciach i perspektywach Szczuczyna. Przekazał wszystkim pamiątkowe pakiety promujące. Emilia Zielińska i Ewa Pawłowska z Urzędu zafundowały bogaty program zwiedzania: odrestaurowany XVIII-wieczny zespół poklasztorny i mieszcząca

Kleksy i „paternoster”



Klasa VIII B po 51 latach (od lewej): Barbara Deptuła (poprzednio Kamińska), Zygmunt Downar, Wiktoria Wądołowska (nauczycielka), Hanna Sosnowska, Elżbieta Witkowska (poprzednio Wysocka), Stanisław Sosnowski, Maria Konopka (wychowawczynie), Grażyna Nieradko (poprzednio Bogdan), Jolanta Wróblewska (poprzednio Świdarska), Barbara Paszkowska, Marianna Ostrowska (nauczycielka), Zbigniew Wróblewski, Andrzej Kamiński, Stanisław Motycki

się w nim Izbę Pamięci Marszałka Piłsudskiego, po której oprowadzał pułkownik Związku Piłsudczyków RP Adam Jagusz. Dyrektor Biblioteki Centrum Kultury i historyk Janusz Siemion był przewodnikiem po zespole poklasztornym oraz pozostałościach pałacu Szczuków. Najwięcej wzruszeń dostarczyła wizyta w Szkole Podstawowej, która też przeszła metamorfozę. „Uczniowie” byli zawiedzeni, gdy w miejscu „swojej” klasy geograficznej zobaczyli salę komputerową z biurkami, bez ławek... „A dżungla gdzie?”, westchnął ktoś. Fakt, po wielkich obrazach z dalekiej północy, z pierwotnymi ludźmi, z dżunglą i pustynią nie zostało śladu...

Strefa ekonomiczna miasta z nowymi zakładami przemysłowymi zrobiła wrażenie. I tylko las „Lisiki”, uporządkowany i zagospoda-

rowany, gdzie odbywały się pikniki z okazji Dnia Dziecka i chodziło się na węgry, zrobił się jakby mniejszy i stracił tajemniczość.

Czy pamiętasz?

„Stasiu, dzisiaj wręczasz mi różę, a czy pamiętasz, jakie piękne podarowałeś mi na zakończenie szkoły?”, cytuje Marię Konopkę Staś, teraz już Stanisław Motycki. Stanisław pamięta: w Szczuczynie nie było wówczas kwiaciarni. Były to różę ogrodowe, najpiękniejsze w całym Rakowie.

W „Biesiadnej” wracały dawne obrazy: pierwsze ludziki z plasteliny i kasztanów, atramentowe kleksy w zeszytach i niesforne pióra w obśladkach, pierwsze chińskie długopisy (marzenie każdego ucznia), przygotowania do pierwszej komunii, uroczyste przejście do budynku

nowej Tysiąclatki, pierwsze lodowisko przy szkole, choinki szkolne...

Basia i Andrzej przyszedli na świat prawie jednocześnie w szczuczynskim szpitalu. Nie byli spokrewnieni, ale mieli to samo nazwisko, Kamińska – Kamiński. Tato Basi ucieszył się bardzo, że mając córki bliźniaczki, doczekał „syna”.

„Ojciec Basi bardzo mnie lubił. Czasem, gdy przechodziłem obok sklepu żelaznego, w którym pracował, wołał mnie i mówił; że rośnie ze mnie dobry gospodarz”, uśmiechał się do wspomnień Andrzej Kamiński.

– Następne spotkanie robimy za rok, nie traćmy ze sobą kontaktu – zaproponowała Jola. Pozostali przyklasnęli. Ja też.

BARBARA PASZKOWSKA
(inicjatorka i organizatorka klasowego spotkania)



Pali się!

Przedwojenny „wóz bojowy” z ręczną sikawką (współczesna rekonstrukcja)

Koziół, Czerwone i Kolno

Sądny dzień dla kolneńskich strażaków była sobota, 30 lipca 1927 r. O godzinie drugiej po południu naczelnik straży Franciszek Stachelski został zaalarmowany wieścią o pożarze w Koźle. Sprawcami ognia były dzieci. Wieś oddalona jest od Kolna 8 kilometrów. Naczelnik natychmiast zarekwirował konie z ulicy i zebrał 20 strażaków.

Zachmurzyło się niebo, zerwał wiatr, grzmiało i błyskało. Strażacy ruszyli wozem z sikawką do Koźła. Byli już w Czerwonym, czyli w połowie drogi, bo to 4 km od Koźła. I w tym momencie piorun uderzył w stodołę w Czerwonym. Zaczęła się palić. Wieś zwarta i duża, 300 domów. Wiatr mógł szybko rozprzestrzenić płomień na sąsiednie zabudowania. Strażacy zostali w Czerwonym.

Burza się rozszalała. Błyskawice otwierały niebo, z którego z hukiem i ogniem pędziły pioruny. Kiedy pożar w Czerwonym był już prawie opanowany, naczelnik Stachelski otrzymał wiadomość, że pali się w Kolnie na Łabnie. Też od pioruna! Zdecydował, aby strażacy wracali do Kolna. Był to czas żniw. Burza wypłoszyła rolników z pól. Większość z nich to strażacy. Pędzili gasić ogień w Kolnie. Na ratunek spieszyli także urzędnicy, Żydzi i kobiety.

Borkowska stała po pas w strudze i nie bacząc na padający deszcz i burzę, wiadrami nalewała wodę do beczek. Nalała 16 beczek! Za tę ofiarność otrzymała po burzy 10 złotych nagrody od władz miasta.

W Koźle gaszeniem pożaru kierował przebywający tam wiceprezes

kolneńskiej straży Gołaszewski, któremu pomagał właściciel browaru Józef Śniegocki. Wiał silny wiatr, szalała burza. W zwartej zabudowie wsi, ogień przenosił się z domu na dom. Gasili miejscowi gospodarze i przerażeni letnicy, bo Koziół przed wojną był znaną miejscowością letniskową. Spaliło się 8 domów. A mogła spłonąć cała wieś.

Łomża

Pożar w garbarni Lebkowskiego i Wagnera przy ul. Żydowskiej w Łomży gasiły w poniedziałek, 29 sierpnia 1927 r. trzy oddziały straży: z Łomży, Łomżycy i Piątnicy.

Paliły się zgromadzone rozpuszczalniki i różne chemikalia. Spaliła się garbarnia z urządzeniami i skórą oraz dach sąsiedniego domu.

Dwa dni później, w środę, 31 sierpnia, o godzinie piątej rano mieszkańców miasta obudziła strażacka trąbka. Paliło się na Starej Łomży. Ogień gasiły dwie strażę, wojsko i cywile, bo kto mógł, spieszył z pomocą. Spłonęły cztery domy. Uratowane zostały stodoły naładowane już zbożem.

„Podczas tłumienia pożaru dał się odczuć dotkliwy brak wody, pomimo bliskości rzeki Narwi”, informował tygodnik „Życie i Praca”.

Kapice

W 25 minut olbrzymi pożar objął dwie trzecie zabudowań we wsi Kapice pod Grajewem w czwartek, 8 września 1927 r. Wybuchł o godzinie drugiej po południu. Płomień zajmowały dom po domu, obórę po obórę. Spaliło się 58 domów z budynkami gospodarczymi. Ognia

nie miał kto gasić. Był to dzień Matki Bożej Siewnej (święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny) i prawie wszyscy ze wsi byli na odpuszcie w Rajgrodzie.

Chłopi stracili wszystko.

„Nędza straszna, bo nie ma co do ust włożyć. Rozpacz mieszkańców nie do opisania”, ubolewała redakcja łomżyńskiego tygodnika „Życie i Praca”.

W budynkach, których nie strawił ogień, mieszały po trzy, cztery rodziny pogorzalców. Także na plebanii.

Do wsi przyjechał starosta szczyrzyński Marian Baehr z komisarzem policji. Przywitani zostali „nie płacząc, ale wprost wyciem zrozpaczonych mieszkańców”. Starosta, widząc olbrzymie szkody, obiecywał pomoc powiatu i rządową.

Szlasz-Łopienie i Bronowo

Trzy domy, 24 budynki gospodarcze i 80 sztuk żywego inwentarza w kwietniu 1933 r. strawił pożar w Szlasach-Łopieniach (wówczas pow. łomżyński, obecnie zambrowski, gm. Rutki). Straty oszacowano na 40 tys. zł.

„Przyczyna pożaru nieustalona”, informowało „Nowe Echo Białostockie”.

W sierpniu 1933 r. w Bronowie spłonęły zabudowania Stefanii i Stanisława Szymańskich. „Pastwą ognia padły tegoroczne zbiory i kilka sztuk żywego inwentarza”, donosił „Kurjer Warszawski”.

Ciechanowiec

W piątek, 11 sierpnia 1933 r., przed godziną jedenastą pożar wy-

buchł w domu Teofila Radeiwaua w Ciechanowcu. Ogień szybko zajmował drewniane zabudowania i przenosił się na budynki sąsiadów. Mieszkańców ogarnęła panika. Gasili ogień i ratowali dobytek. Żywiół opanowali dopiero po czterech godzinach. Ogień strawił 10 domów i 56 budynków gospodarczych. Spaliło się również kilka sztuk żywego inwentarza. „Kurjer Warszawski” informował, iż przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Straty i przyczyny

Nie ma pełnych danych o liczbie pożarów w kraju z okresu międzywojennego. Według fragmentarycznych informacji, w latach 1924-1930 w kraju wybuchło (lub zostało uszkodzonych) ponad 246 tys. budynków. Najwięcej pożarów było na wsiach.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych szacował roczne straty spowodowane pożarami na około ówczesnych 70 mln zł. To olbrzymie pieniądze.

Głównymi przyczynami pożaru były: nieostrożność, wyładowania atmosferyczne, podpalenia, wady budynków (kominy) i urządzeń.

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu, bohaterach, romansach, procesach, konfliktach, można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”, wydanej przez „Kontakty”. Do nabycia w redakcji: Łomża, al. Legionów 7, tel. 86 216 42 43).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
**Bez dodatku
za ekspres!**
**Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00**
**Ukaże się już
w czwartek rano!**

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0096/2022-o-i)

FINANSE

Pożyczki pozabankowe pod grunty
rolne bez BIK i weryfikacji baz.
Umowa notarialna, RRSO 36% rok.
Szybko, uczciwie i profesjonalnie 24/h.
Tel. 577 – 873 – 616

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

(fak/sms)

KOMUNIKAT Burmistrza Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na okres 21 dni (od 15 lipca do 5 sierpnia 2022 roku) wykazy:

- nieruchomości stanowiącej część działki nr **134/13** i nr **1022** położonych w Zambrowie przeznaczonych do najmu na okres 3 lat,
- nieruchomości stanowiącej część działki nr **2929/59** przeznaczonej do użyczenia na czas nieoznaczony.

INFORMACJA

Wójt Gminy Miastkowo informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, że dnia 20 lipca 2022 roku wywieszono w siedzibie Urzędu Gminy Miastkowo **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia z zasobu gminnego w obrębie Drogoszewo.**

Wykaz wywiesza się na okres 21 dni, z treścią wykazu można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Miastkowo ul. Łomżyńska 32, lub telefonicznie pod nr 86 2174996, w godzinach 7³⁰ do 15⁰⁰ od poniedziałku do piątku oraz na stronie internetowej www.miastkowo.pl/bip.

Oddam za darmo około 20 sztuk
słoików z zakrętkami typu twist.
Słoiki są używane, czyste.
Pojemność 1 litr. Odbiór w Piątnicy.
Tel. 604 – 526 – 881

(o/b)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0111/2022-o)

Kupię las iglasty lub liściasty
z gruntem lub tylko drzewo
z lasu. Płatność gotówką.
Tel. 500 – 722 – 472

(fak/sms)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.
Ursus, Massey Ferguson,
John Deere, Same Lamborhini,
Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,
New Holland, Ford, Fiat,
Zetor, Landini, Valtra, Valmet,
Farmtrac, Foton, Case, Renault,
Władimirec itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama, Metal Fach itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

RÓŻNE

Wróżbita Bogdan.
Wróżę ze snów i kart cygańskich.
Tel. 798 – 488 – 428

(p-001515-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0097/2022-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0098/2022-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.
Tel. 668 – 141 – 137

(p-001513-o)

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Urzędzie Miejskim w Łomży, Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości położonej w Gminie Miastkowo, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy magazyn
telewizyjny
w prenumeracie



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Twoje

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na poczcie albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 13,00 zł (14,00 zł)
3 miesiące 35,00 zł (45,50 zł)
6 miesięcy 70,00 zł (91,00 zł)
12 miesięcy 135,00 zł (182,00 zł)

Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.

Prenumeratę można zamówić przez
prenumerata.poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,
tel. **86 216 42 43**

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes, (2007),
2.2 diesel, stan bardzo dobry,
cena 26 000 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam Honda Accord, (2007),
2.0 benzyna, auto w pełni sprawne,
gotowe do jazdy, klimatyzacja,
cena 20 000 zł do negocjacji,
tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam Opel Combo, (2006),
1.7 cdti, diesel, przebieg 300 000 km,
nowe opony, cena 7 000 zł do
negocjacji, tel. 500 - 485 - 559

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(1999), 1.9 TDI, diesel, kombi, auto
w ciągłym użytku, cena 3 700 zł,
tel. 510 - 279 - 793

(o/b)

Sprzedam Iveco Daily, (2006), 2.5,
wywrotka, stan bardzo dobry, kolor
biały, cena 37 000 zł,
tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2004),
1.7 diesel, wszystko sprawne,
przebieg 312 000 km, cena 5 900 zł
do negocjacji, tel. 696 - 685 - 233

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (1999),
2.0 benzyna, wersja Sun,
elektryczne szyby i lusterka,
klimatyzacja, cena 5 100 zł do
negocjacji, tel. 505 - 348 - 426

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
2.0 TDI, 170 KM, pierwszy właściciel,
salon Polska, stan idealny,
cena 39 900 zł, tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam Volvo XC 60, (XI.2016),
salon Polska, cena 102 000 zł,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2005),
1.9 diesel, 105 KM, kolor szary,
cena 11 400 zł, tel. 795 - 284 - 996

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2006),
1.9 tdi, auto z polskiego salonu,
diesel, 105 KM, przebieg
323 000 km, OC i przegląd
aktualne, cena 10 900 zł do
negocjacji, tel. 573 - 140 - 266

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat
B5 FL, (2002), 1.9 diesel, 101 KM,
wspomaganie, centralny zamek,
klimatyzacja, cena 7 999 zł,
tel. 607 - 447 - 991

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2000),
benzyna, stan bardzo dobry,
przebieg 203 000 km,
cena 3 500 zł, tel. 727 - 664 - 308

(o/b)

Sprzedam Honda City, (2006),
1.4 benzyna, 83 KM, drugi
właściciel, aktualne OC, auto
sprawne technicznie, ABS,
klimatyzacja, cena 7 300 zł
do negocjacji, tel. 505 - 179 - 668

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B6, (2004),
1.9tdi, 130 KM, ubezpieczenie do
września, przegląd do grudnia,
wnętrze zadbane, cena 12 000 zł
do negocjacji, tel. 512 - 524 - 834

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Colt CZ3,
(2005), 1.3 benzyna + LPG, auto
w dobrym stanie technicznym
i wizualnym, sprowadzone
z Niemiec, cena 8 500 zł,
tel. 691 - 645 - 754

(o/b)

Sprzedam Audi A6 C5, (2003),
benzyna, bardzo dobry stan
techniczny i wizualny, OC
i przegląd aktualne, w ciągłej
eksploatacji, cena 10 000 zł,
tel. 505 - 118 - 434

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206 CC, (2004),
benzyna, przebieg 190 400 km,
kolor czarny, cena 6 200 zł do
negocjacji, tel. 603 - 421 - 315

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan,
(2011), 2.0 tdi, auto w bardzo
dobrym stanie, 7-osobowe, diesel,
przebieg 270 000 km,
cena 55 000 zł do negocjacji,
tel. 501 - 783 - 208

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 5,
(2004), 1.9 TDI, 105 KM, auto
zarejestrowane, ubezpieczone,
gotowe do jazdy, diesel,
cena 12 200 zł, tel. 502 - 132 - 570

(o/b)

Sprzedam Mercedes W211, (2005),
LPG, stan dobry, przebieg
216 000 km, OC do października,
przeгляд do grudnia,
cena 23 000 zł, tel. 608 - 754 - 955

(o/b)

Sprzedam Peugeot 508,
(2013), diesel 163 KM, auto
w bardzo dobrym stanie
technicznym i wizualnym,
cena 28 000 zł do negocjacji,
tel. 501 - 783 - 208

(o/b)

Sprzedam Renault Kangoo, (2010),
1.5 dci, stan techniczny i wizualny
bardzo dobry, diesel, kolor biały,
czujnik parkowania z tyłu,
cena 13 200 zł do negocjacji,
tel. 511 - 920 - 298

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2005), 2.0 benzyna, stan
techniczny dobry, do delikatnych
poprawek lakierniczych,
cena 10 500 zł do negocjacji,
tel. 609 - 174 - 595

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2005), 1.6 MPI,
auto bezwypadkowe, sprowadzone,
nie wymaga wkładu, benzyna,
cena 10 900 zł, tel. 883 - 799 - 575

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia II, (2014),
1.6 TDI, diesel, auto w ciągłym
użytku, przebieg około 202 000 km,
cena 19 800 zł, tel. 505 - 118 - 434

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2001), 1.9, 130 KM, diesel,
ubezpieczenie ważne do końca
roku, przegląd do 03.03.2023 r.,
cena 4 200 zł do negocjacji,
tel. 505 - 507 - 755

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2006),
2.0 FSI, benzyna, elektryczne szyby
i lusterka, sprawna klimatyzacja,
cena 11 500 zł do negocjacji,
tel. 500 - 556 - 812

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2005), auto
sprowadzone z Niemiec, opłacone,
gotowe do rejestracji, benzyna,
70 KM, środek czysty i zadbane,
cena 6 900 zł, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2004), diesel, kombi, stan bardzo
dobry, cena 8 500 zł,
tel. 514 - 916 - 390

(o/b)

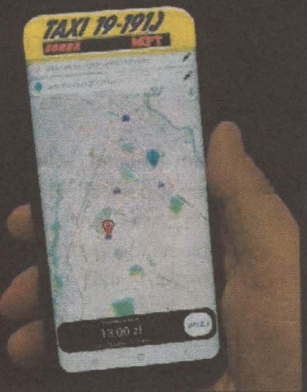
Sprzedam Honda Accord VIII,
(2008), 2.2 diesel, 150 KM, kolor
czarny, przebieg 275 000 km,
cena 27 500 zł do negocjacji,
tel. 515 - 972 - 526

(o/b)

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w miesiącu



KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam siewnik zbożowy
Poznaniak, stan bardzo dobry,
cena 2 500 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
cena 2 500 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Miele,
1 600 litrów, samomyjący, nowy
agregat, 2 wentylatory, wyskalowany,
listwa pomiarowa, cena 5 600 zł do
negocjacji, tel. 607 - 290 - 130

(o/b)

Sprzedam owijkę stacjonarną
Sipma Z274/1, (2010), na folię
50/75 cm, bardzo mało używana,
stan techniczny i wizualny idealny,
cena 5 200 zł do negocjacji,
tel. 791 - 576 - 020

(o/b)

Sprzedam jałoszkę, czarno-biała,
cena 700 zł, tel. 500 - 865 - 046

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe Vogel
Noot, cena 6 000 zł,
tel. 501 - 259 - 967

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą
Warfama, (2012), w pełni sprawna,
gotowa do pracy, automatyczne
owijanie, cena 27 500 zł do
negocjacji, tel. 516 - 550 - 307

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do wapna,
około 8 ton, taśma gumowa,
napęd z koła, gotowy do pracy,
cena 28 000 zł, tel. 513 - 598 - 416

(o/b)

Sprzedam rozrutnik, 2-osiowy,
ładowność 4 tony, sprawny,
gotowy do pracy, rama, resory
i podłoga w bardzo dobrym stanie,
cena 3 600 zł do negocjacji,
tel. 501 - 942 - 133

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, 10 m,
cena 1 000 zł, tel. 515 - 393 - 138

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów
Amazone, sprowadzony z Holandii,
nieużytkowany w kraju,
cena 4 800 zł, tel. 791 - 217 - 115

(o/b)

Sprzedam rozrutnik, 1-osiowy,
8 ton, sprawny, do drobnych
poprawek, cena 17 000 zł,
tel. 663 - 437 - 988

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę 2-karuzelową
Deutz Fahr, hydraulicznie
rozkładana, centralne odkładnie,
wałek WOM, elementy robocze
sprawne, cena 21 000 zł do
negocjacji, tel. 510 - 107 - 013

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko Alfa
Laval, 1 200 litrów, w bardzo
dobrym stanie, cena 5 000 zł do
negocjacji, tel. 507 - 450 - 164

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża,
5,5 kW, komplet rur, cena 2 200 zł
do zboża, tel. 512 - 294 - 777

(o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka,
1-osiowa, cena 8 200 zł,
tel. 660 - 179 - 579

(o/b)

Sprzedam paszowóz, własna
pompa hydrauliczna, w pełni
sprawna, wbudowana waga,
cena 47 000 zł, tel. 502 - 898 - 917

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową
Pottinger Novacat 262, na
centralnym zawieszeniu, szerokość
2,60 m, w bardzo dobrym stanie,
wałek WOM, cena 29 500 zł,
tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

Sprzedam pług Krone, 3-skibowy,
stan bardzo dobry, nowe elementy
robocze, cena 5 600 zł do
negocjacji, tel. 662 - 731 - 569

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy
Gruber, 7 łap, w bardzo dobrym
stanie, zadbane, cena 13 500 zł do
negocjacji, tel. 518 - 525 - 898

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056,
sprawny, przejrzany, gotowy do
sezonu, cena 22 000 zł,
tel. 698 - 780 - 142

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 960,
stan bardzo dobry, sieczkarnia,
heder 3 m, duża wydajność,
garażowany, cena 36 500 zł,
tel. 880 - 174 - 833

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
gotowa do pracy, stan bardzo dobry,
hydraulicznie składana, cena 3 900 zł
do negocjacji, tel. 660 - 179 - 579

(o/b)

Sprzedam trawę, Grobla
Jednaczewska, 1,5 ha, cena 700 zł,
tel. 502 - 388 - 717

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 5 000 litrów,
niemiecki, cena 9 000 zł,
tel. 795 - 142 - 174

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Claas
Contour 3100, centralne
zawieszenie, stan bardzo dobry,
oryginalna plandeka, niemalowana,
cena 23 500 zł do negocjacji,
tel. 794 - 029 - 079

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner
470T, szerokość robocza 4,60 m,
koło kopiujące, wałek WOM ze
sprzęgłem, cena 23 900 zł do
negocjacji, tel. 517 - 142 - 586

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową
Pottinger, w pełni sprawna,
centralne zawieszenie, wałek WOM
w komplecie, cena 10 000 zł,
tel. 662 - 397 - 420

(o/b)

Sprzedam kabinę do MTZ 82,
cena 1 000 zł, tel. 602 - 634 - 044

(o/b)

Sprzedam belarkę Metal Fach
Z-562, (2019), stan bardzo dobry,
mało używana, siatka, sznurek,
cena 33 000 zł, tel. 504 - 505 - 452

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Sipma,
w stanie bardzo dobrym,
woryginalne, pierwszy właściciel,
garażowana, cena 7 800 zł do
negocjacji, tel. 513 - 811 - 042

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy
Becker, w bardzo dobrym stanie,
nowe łożyska wentylatora, nowy
pas, w ciągłym użytkowaniu,
cena 10 500 zł do negocjacji,
tel. 696 - 038 - 057

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel Krone,
w dobrym stanie, ramka do
wymiany, długość 6,60 m,
szerokość 2,45 m, zarejestrowana,
ubezpieczona, cena 9 500 zł,
tel. 508 - 813 - 159

(o/b)

Sprzedam schładzalnik do mleka,
(1999), 3 200 litrów, z myjnią,
cena 16 000 zł, tel. 511 - 080 - 868

(o/b)

Sprzedam cyklop, w dobrym stanie
technicznym, z wydajniejszą
pompą i z szybszym
rozdzielaczem, cena 4 300 zł
do negocjacji, tel. 507 - 131 - 902

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów,
cena 500 zł, tel. 785 - 056 - 707

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna, cena 15 000 zł,
tel. 785 - 056 - 707

(o/b)

Sprzedam siewnik do zboża,
cena 2 000 zł, tel. 667 - 983 - 137

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Claas,
w pełni sprawna, gotowa do pracy,
woryginalne, cena 45 000 zł,
tel. 608 - 885 - 560

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, stan bardzo
dobry, od nowości
w gospodarstwie, mało używany,
cena 4 600 zł do negocjacji,
tel. 508 - 952 - 611

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę ZKP-350,
w bardzo dobrym stanie,
niespawana, w komplecie
oryginalny wałek ze sprzęgłem,
cena 6 500 zł, tel. 537 - 641 - 840

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Claas Liner
2900, w pełni sprawna, w bardzo
ładnym stanie, hydraulicznie
regulowana wysokość,
cena 69 500 zł, tel. 505 - 503 - 082

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Idą tam, skąd inni uciekają, by ratować!

Jest drużyna młodzieżowa. Jest drużyna żeńska. Są strażacy z badaniami lekarskimi i wyszkoleniem pożarniczym. To Ochotnicza Straż Pożarna w Kumelsku. Ma piękną remizę. Ma samochód. Ma nowoczesne wyposażenie. 95 lat temu zaczynała bez niczego. Ba, jeszcze w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych do pożaru jeździli, jak opowiadają starsi strażacy w filmie nagrany przez dzieci z Kumelska na dziewięćdziesięciolecie OSP, konnym wozem albo samochodem z łapanki. Sprzęt? Siekiera, piła „moja-twoja”, drabina, widły. Najczęściej własne. Reszta trzymana w szopie jednego ze strażaków. Potem postawili remizę, ale gdzie jej do dzisiejszej. Dostali używany samochód, ale gdzie mu tam do tego, co mają teraz.

Kumelsk, mała wieś w gminie Kolno, ma całkiem niemałą historię. Początkowo należała do ksiąząt mazowieckich. W 1422 roku książę Janusz I nadał ją Jakubowi z Modzel koło Ciechanowa, protoplaście Kumelskich, którzy byli właścicielami części Kumelska jeszcze w końcu XVII wieku. W okresie międzywojennym Kumelsk był siedzibą komisariatu Straży Celnej „Kumelsk”. Od 1 września 1939 roku w Kumelsku Dworze stacjonował 4 szwadron 10 Pułku Ułanów Litewskich, skąd 2 września uderzył w kierunku Milewa w ówczesnych niemieckich Prusach Wschodnich. Był to jedyny wypadek polskich żołnierzy na terenie III Rzeszy w kampanii wrześniowej 1939 roku.

Jubileusz 95 rocznicy utworzenia straży w niedzielę, 17 lipca, rozpoczęła Msza św., którą w zażytkowej kapliczce w Kumelsku odprawił proboszcz parafii w Lachowie ks. Krzysztof Malinowski. Potem nastąpił czas prezentacji wspólnych dokonań i podziękowania tym, którzy nie szczędzą czasu i serca, by spieszyć z pomocą w potrzebie. Symbolicznym tego wyrazem są medale i odznaczenia.

Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczeni zostali: Mariusz Klimek, Jacek Leoszewski, Adam Lewicki, Kamil Chodnicki. Brązowym Medalem: Justyna Góralczyk, Joanna Salachowska,



Krzysztof Salachowski i Mariusz Jagielski. Odznaką „Strażak wzorowy” wyróżnieni zostali: Monika Chodnicka, Anna Zagroba, Renata Domańska, Sylwia Żebrowska, Joanna Parda, Ewa Staniszevska, Karolina Staniszevska, Nikola Staniszevska, Agnieszka Sitnikow, Grażyna Kotowska. Odznakę „Za wysługę 20 lat” otrzymali: Jacek Leoszewski i Adam Lewicki; „Za wysługę 15 lat” Mariusz Klimek; „Za wysługę 10 lat” Joanna Salachowska,

Justyna Góralczyk, Mariusz Jagielski, Krzysztof Salachowski, Grzegorz Żebrowski, Kamil Chodnicki; „Za wysługę 5 lat” Jakub Parda.

Złotą odznakę „Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej” otrzymali: Klaudia Włodkowska, Weronika Salachowska i Bartosz Góralczyk. Srebrną odznakę: Natalia Włodkowska, Magdalena Salachowska i Paweł Domański. Brązową odznakę: Agata Kotowska, Lena Staniszevska i Kacper Zagroba.

Wy, jak powiedział ksiądz proboszcz, idziecie tam, skąd inni uciekają, nie zważając na jakiegokolwiek zagrożenie ratujecie ludzkie mienie i życie – dziękował wszystkim strażakom wójt gminy Kolno Józef Wiśniewski. Wręczył też prezesowi OSP Kumelsk Leszkowi Góralczykowi pamiątkowy grawerton.

O serdeczną oprawę jubileuszu zadbały panie z KGW Kreatywnie Babeczki w Kumelsku.

30 lat Klubu Sportowego „Orlęta” Czyżew



Młodzi piłkarze Orłąt, pierwszy rząd od lewej: Jan Góralczyk, Aleksander Sutkowski, Michał Markowski, Filip Marciniak, Dawid Gosiewski, Patryk Sienicki, Arkadiusz Saniewski, Igor Zakrzewski, Oskar Jaźwiński, Oliwier Kalinowski; drugi rząd od lewej: Dominik Godlewski, Jakub Sienicki, Alan Drewnowski, Alex Kuropatwa, Szymon Turkot, Wiktor Pawlak, Emil Marciniak, Miłkołaj Styś, Kacper Drewnowski, Karol Jadczyk. Trener: Karol Styś. Fot. Patryk Wojtczuk

Jak na klub sportowy przystało, obchody jubileuszu miały charakter sportowy: od rana rozgrywane były mecze turniejowe w różnych kategoriach wiekowych. Do rozgrywek zaproszone zostały kluby: „Unia” Ciechanowiec, „Olimpa” Zambrów, GKS Andrzejewo,

„Ruch” Wysokie Mazowieckie i „Sparta” Szepietowo.

Piłkarskie święto było kontynuacją Dni Czyżewa, na których burmistrz Anna Bogucka wręczyła „Orłętom” wyróżnienie w plebiscycie „Najlepsi w Gminie” za rok 2021 za osiągnięcia sportowe, znaczący wkład w rozwój sportu

gminnego i reprezentowanie gminy w turniejach i rozgrywkach sportowych. Prezes Podlaskiego ZPN Sławomir Kopczewski uhonoroował Klub jubileuszowym pamiątkowym grawertonem, a wieloletni prezes Klubu Jerzy Pakieła przytoczył historię powstania „Orłąt” w 1992 roku.

Obchody zakończyły się meczem z Legią II Warszawa, który „Orlęta” przegrały wprawdzie 6 – 0, ale ponad 500 kibiców wychodziło z trybun Stadionu Miejskiego zadowolonych z widowiska. Chociaż „Orlęta” to klub amatorski, trenuje w nim prawie 100 zawodników w różnym wieku.

Czy można palić papierosy na plaży? W których krajach palenie papierosów jest zabronione, takie pytania pojawiają się często w wakacje

W 2010 roku w Polsce weszła w życie tzw. ustawa antynikotynowa. Sejm uchwalił wówczas nowelizację ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Zgodnie z tymi przepisami zabrania się palenia papierosów m.in. w pomieszczeniach publicznych obiektów kultury i wypoczynku, w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci, a także w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. Na liście miejsc zakazanych dla palaczy są dworce kolejowe, autobusowe i lotnicze, jednak można palić na ulicy oraz plaży, pod warunkiem, że nie widnieje tam zakaz. Kwestię palenia na plaży w Polsce reguluje bowiem prawo lokalne. Na większości strzeżonych terenów obowiązuje jednak zakaz palenia. Za niestosowanie się do przepisów grozi mandat w wysokości 500 zł.

Do palenia papierosów każdy kraj podchodzi inaczej.

W Grecji palić nie można w szpitalach, szkołach, na lotniskach, przystankach autobusowych, w barach, kawiarniach i restauracjach.

We Włoszech zakaz palenia obowiązuje od 2005 roku we wszystkich miejscach publicznych, łącznie z kawiarniami, barami, restauracjami i dyskotekami. Co więcej, w niektórych włoskich regionach nie można również zapalić na plaży. Niestosowanie się do przepisów grozi dotkliwa finansową karą.

Z kolei w Hiszpanii od 2021 r. obowiązuje całkowity zakaz łączenia palenia z plażowaniem.

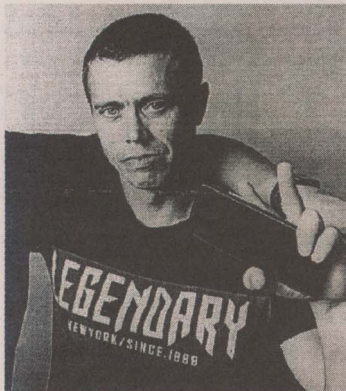
Jeśli sięgniemy po papierosa w aucie, w którym jadą z nami nieletni, możemy narażać się na mandat w krajach takich jak: Anglia, Austria, Belgia, Cypr, Francja, Finlandia, Włochy.



Alternatywą mogą okazać się doustne saszetki nikotynowe, które są o 99 proc. mniej toksyczne od papierosów. Na rynku są dostępne różne rodzaje saszetek, na przykład VELO. Umożliwiają dostarczenie nikotyny w różnych stężeniach, ale bez wytwarzania substancji smolistych i bez żadnych zapachów, nie generują dymu, popiołu i nieprzyjemnego zapachu, co więcej, nie wywierają negatywnego wpływu na otoczenie.

[1] <https://asobczak.com.pl/woreczki-nikotynowe-nowy-rewelacyjny-jak-sie-wydaje-produkt-pomocny-w-redukcji-szkod-wywołanych-paleniem-tytoniu/>

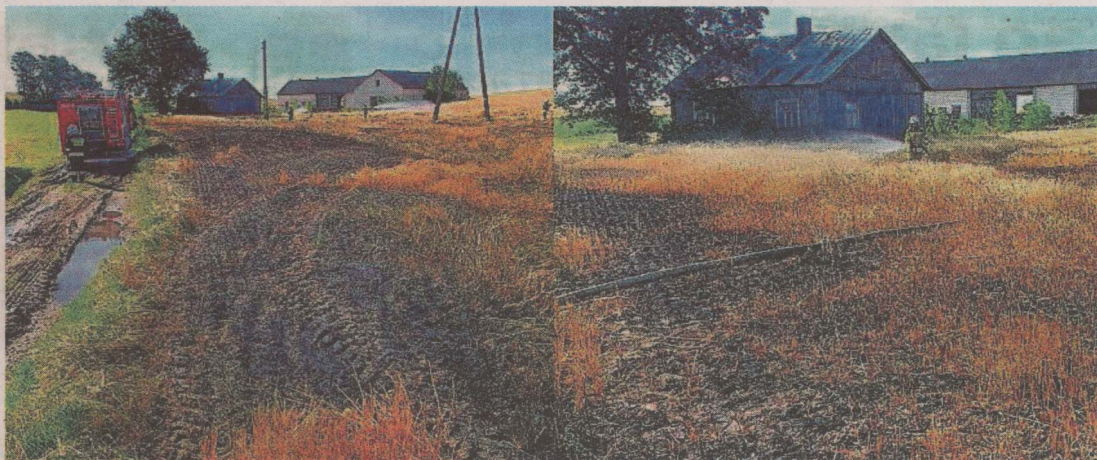
Zaginął obywatel Ukrainy



Zaginął Vitalii Verofeienko (38 lat), obywatel Ukrainy, zamieszkały w Łomży. 15 czerwca około godziny 4.00 wyszedł z domu na dworzec autobusowy w Łomży, aby pojechać spotkać się z rodziną w Warszawie. Na spotkanie nie dotarł i od tego czasu nie nawiązał kontaktu z najbliższymi.

Vitalii ma około 180 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, czarne krótkie włosy, niebieskie oczy. Na prawym barku posiada czarny tatuaż w postaci pająka i pajęczyny. Ubrany był w: letnią, czerwoną kurtkę z czarnymi rękawami, spodnie dresowe z czerwonym paskiem po obu stronach, niebieskie buty sportowe. Na głowie miał czarną czapkę z daszkiem.

Wszystkich, którzy go widzieli 15 czerwca lub później albo mogą pomóc w ustaleniu jego miejsca pobytu, prosimy o kontakt z policją, tel.112. Fot. policja



Spłonęło około 30 arów zboża na pniu w okolicach wsi Piszczaty-Kończany (gm. Kobylin-Borzemy). Dzięki szybkiej i sprawnej akcji strażaków PSP w Wysokiem Mazowieckiem oraz OSP Kobylin Borzemy, KSRG Pszczółczyn i Bruszewo, a także okolicznych rolników, udało się uratować prawie 8 hektarów zboża. Jak widać na zdjęciach, gdyby pożar się rozwinął, mógłby zagrozić zabudowaniom. Fot. KP PSP Wysokie Mazowieckie



Ta krowa wpadła do zbiornika na gnojowicę w Starych Kiełczach (gm. Kolno) z powodu zarwania się drewnianej pokrywy. Wyciągnęli ją i w dobrym stanie przekazali właścicielowi strażacy zawodowi z Kolna i OSP Lachowo. Fot. mł. bryg. Arkadiusz Obrycki/ KP PSP Kolno

Toniemy!

W kilku ostatnich dniach w regionie znowu utopiło się 4 ludzi! Najpierw w Jeziorze Hańcza utonął na głębokości 50 m nurek (50 lat). Potem w małym stawie w Parku Miejskim w Wysokiem Mazowieckiem przechodzień zauważył pływające ciało mężczyzny. Zgon potwierdzili ratownicy. Do Jeziora Szostak w Orzechowie (powiat ełcki) do wody wypadło z łódki dwóch wędkarzy. Jednego udało się uratować. Drugi nie żyje.

Trefnie z Kolna

Markowe perfumy upatrzyło sobie i ukradło w drogerii w Kolnie dwóch młodych trefnisiów. Starszy (20 lat) jest mieszkańcem Kolna, jego kompan (15 lat) mieszkańcem powiatu piskiego. Zostali namierzeni i powąchają odpowiednie paragrafy.



Dwie podróżujące tym renault zostały przewiezione do szpitala po dachowaniu na zjeździe z S8 w kierunku Mężenina (gm. Rutki). Z auta musieli ich wyciągnąć strażacy. Fot. OSP Rutki

Poradnia psychologa

Chłopak córki ojcem jej koleżanki!



Fot. pixabay

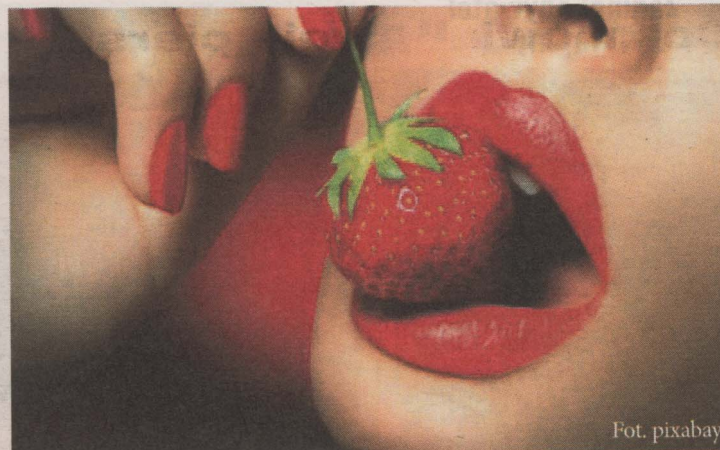
Moja córka ma 25 lat i jest na czwartym roku studiów w Białymstoku. Przyjechała, jak zawsze na wakacje do domu, ale dzisiaj oznajmiła, że wyprowadza się do przyjaciela w Zambrowie, spakowała swoje rzeczy i poszła! Ten przyjaciel jest ojcem jej koleżanki z roku! Ma ponad pięćdziesiąt lat! Jak tak może być? Czy ona zwariowała? Zawsze była dziwna i zawsze zachowywała się dziwnie. Ale to, co teraz wyprawia, przechodzi wszelkie pojęcie. Ona chyba choruje na schizofrenię! Nie wiem, co mam z nią zrobić, jak jej wybić z głowy te idiotyczne pomysły? Czy można ją zmusić, żeby poszła do psychiatry?

Zofia

Schizofrenia to bardzo poważna choroba psychiczna, którą można diagnozować, jeśli u pacjenta przez dłuższy czas występują takie objawy, jak: słyszenie głosów lub spostrzeganie rzeczy, które nie istnieją (halucynacje), urojenia (całkowicie i w oczywisty sposób nieprawdziwe przekonania, w które jednak ktoś z głębokim przekonaniem wierzy), częste zaburzenia spójności mówienia (zdania budowane są bez sensu

i nie można ich zrozumieć), chory wykazuje brak uczuć lub znaczne ich stępienie, występuje brak woli itd. Występowanie przynajmniej dwóch takich objawów musi trwać co najmniej miesiąc. Chory na schizofrenię coraz gorzej funkcjonuje społecznie: na przykład, przestaje studiować, zrywa związki z innymi ludźmi, nie dba o higienę osobistą itd. To, że związała się ze starszym mężczyzną, nie wskazuje na chorobę psychiczną. Poza tym, dorosłej kobiety, która nie popełnia żadnego przestępstwa, nie można pod przymusem skierować do psychiatry. Nie sądzę, aby ewentualne wysiłki Pani w tym kierunku miały sens. Myślę, że przekonanie o chorobie córki jest wyrazem szoku oraz oburzenia na nią, a nie rozwijaniem się prawdziwej choroby. Córka robi coś, czego Pani nie rozumie i z czym się Pani nie zgadza i dlatego podejrzewa ją Pani o zaburzenia psychiczne. Córka jest jednak dorosłą kobietą, która ma prawo dokonywać takich wyborów, jakie się jej podobają, nawet jeśli w Pani mniemaniu są one głupie lub złe.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Czy to normalne, że mogłabym całą zimę (no, może prawie całą) przeżyć bez seksu, a latem, zwłaszcza w czasie urlopu, ohotę na seks mam bardzo często. Pojawia się nie tylko wieczorem, ale na plaży, w dyskotecce, na deptaku?

Agnieszka

Słońce budzi temperament, bo zwiększa się produkcja hormonów, dzięki którym odczuwamy pozytywny nastrój, chęć i ochotę do życia, a tym samym na seks. Seks lubi swobodę, luz, spontaniczność. A tak bywa właśnie w czasie urlopu. Jesteśmy bardziej otwarci

i ciekawi przygód. Rodzi się głód nowości. Naszym zachowaniom sprzyja aura. Na plaży, na deptaku, ale też na ulicy, czy w sklepie prezentujemy się w skąpej odzieży. Odkrytą nagością budzimy pożądanie innych, to się czuje i latem częściej odbieramy erotyczne sygnały. Poza tym, sami też zwracamy uwagę na piękne ciała. W czasie urlopu nie mamy stresu związanego z pracą. Mamy za to okazje na nowe znajomości. I to wszystko jest normalne. Przecież człowiek widzi, czuje, doznaje, nie jest autotomatem. Dlatego też latem wzrasta apatyt na seks, a z nim rodzi się wiele miłosnych zdarzeń.

Lekarz domowy

Jak ratować się w upały?

Agata

Przed wszystkim trzeba pić odpowiednią ilość płynów, nawet do trzech litrów. Ważna jest nie tylko ilość, ale też, co pijemy. W czasie upałów z potem organizm traci cenne pierwiastki, jak sód, potas, wapń i magnez. Należy je uzupełnić. Odpowiednia będzie woda wysoko mineralizowana oraz warzywa i owoce. Owoce mają też właściwości chłodzące organizm. Koniecznie skórę chronić przed poparzeniem, osłaniać odzieżą, stosować odpo-

wiednie olejki. Wypoczywający nad wodą powinni pamiętać, że w upały zawsze jest duża różnica temperatur między rozgrzanym ciałem i temperaturą wody w rzecze, morzu, jeziorze. A woda ochładza organizm 20 razy szybciej, niż powietrze. Dlatego ciało trzeba stopniowo oswajać z wodą, bo może dojść do nagłego obkurczenia się naczyń krwionośnych, utraty przytomności i zatrzymania akcji serca. Gwałtowny kontakt z zimną wodą może też spowodować niekontrolowane głębokie wdechy, a wtedy łatwo o niebezpieczne zachłyśnięcie się i można utonąć.

Pod paragrafem

Z żoną dorobiliśmy się sporego majątku. Nie mamy dzieci. Nie chcemy, aby na wypadek śmierci kogoś z nas, część majątku dziedziczyło rodzeństwo zmarłego, bo takie w naszej sytuacji są przepisy. Naszym życzeniem jest, aby jedynym spadkobiercą było to z nas, które żyje, by nie było sytuacji, że trzeba spłacić krewnych za dom, w któ-

rym mieszka. Co zrobić, aby tak było?

Ryszard

Jedynym rozwiązaniem jest sporządzenie dwóch testamentów. Żona w testamencie do spadku powoła wyłącznie męża, a mąż w pozostawionym testamencie powoła do spadku wyłącznie żonę. Wówczas nie będzie wchodziło w rachubę dziedziczenie ustawowe i rodzeństwo zmarłego małżonka nie będzie po nim dziedziczyło.



Roladki wołowe

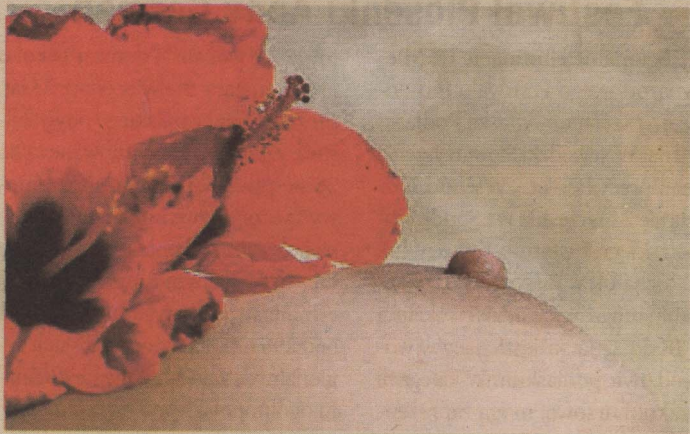
Składniki

- 4 plastry wołowiny (około 200 g każdy)
- 10 dag surowego boczku
- 8 plasterków szynki parmeńskiej (lub zwykłej wędzonej)
- 600 ml bulionu wołowego
- 2 ogórki kiszone

- 2 łyżki musztardy sarepskiej
- 1 łyżka smalcu
- 1 łyżka mąki
- sól, pieprz

Plastry wołowiny cienko rozbijamy. Ogórki dzielimy na ćwiartki (wzdłuż). Boczek kroimy na kawałki 2 cm x 2 cm. Każdy kawałek mięsa smarujemy musztardą, układamy ogórek i boczek, zawiązujemy. Zwinięte roladki obwijamy szynką, scalamy wykałaczkami. Przekładamy do rondla, zalewamy bulionem, zagotowujemy, zmniejszamy płomień i dusimy na wolnym ogniu 90 minut. Doprawiamy solą i pieprzem.

Co „mówią” Twoje piersi?



Małe piersi u kobiety informują, że jest doskonałą kompanią i towarzyską duszą, świetną partnerką w codziennym życiu. Można na niej polegać. W łóżku nie przepada za nadmiernymi ekscesami, choć jest namiętną kochanką. Wierna i nie toleruje zdrady.

Duże piersi posiada kobieta pełna serdeczności, to o niej mówi się, że ma serce na dłoni. Skora do pomocy, szczerą przyjaciółką, w łóżku dobra i ciekawa kochanka. Nie lubi nudy i nikt w jej towarzystwie się nie nudzi. Sama nie zdradza i nie akceptuje zdrady.

Piersi w kształcie jabłek ma kobieta zdolna do poświęceń. Jest wymagająca w łóżku, trudno doprowadzić ją do euforii, ale sama chętnie zrobi wiele, by sprawić przyjemność mężczyźnie. Nie lubi zmieniać kochanków, ceni erotyczną stałość, ale nie nudę.

Piersi w kształcie gruszek posiada kobieta zdecydowana i pewna siebie, lubiąca rozrywki, śmiałe zabawy i romanse. To ona dyktuje, jak ma być w łóżku i... w życiu. Nie ma ceny, którą zapłaciłaby za swoją niezależność. Nie wiąże się na dłużej.

Piersi w kształcie cytryny zdradzają kobietę pełną wigoru i ciekawą świata. U niej ciekawość przerasta strach. Jak w życiu, tak samo w łóżku, jest ciekawa erotycznych nowości. Kochanek nie zazna z nią nudy, oby tylko zawsze potrafił sprostać jej oczekiwaniom.

Piersi sztucznie powiększone zdradzają kobietę niepewną, zmienną w decyzjach i uczuciach. Nie jest partnerką na życie, bo

nie wie, co to wzajemne zaufanie. Łóżko z nią pachnie nudą i zdradą.



Ocieplanie wizerunku rządu chrustem i mchem na razie nie idzie zbyt dobrze.



Wiedzieliście, że największy problem z podróbkami ma przemysł obuwniczy? Nawet połowa wszystkich butów jest lewa!

Oglądałem kryminał w telewizji. Sprawca zbrodni nie został ukarany. Ze względu na długość bloku reklamowego doszło do przedawnienia.

– Czy to telefon zaufania dla kobiet?

– Tak.

– Hamulec, to który pedał?

– Ale masz wypasiony zegarek! – zagaduje z zazdrością kolega.

– Złoty.

– Skąd masz?

– Wygrałem wyścig.

– Jaki wyścig?

– Ja, dwóch ochroniarzy z galerii handlowej i dwóch policjantów z patrolu.

– Samochód, który u pana kupiłem, już się popsuł i nie nadaje się do naprawy. A zapewniał mnie pan, że starczy mi do końca życia! – awanturuje się starszy klient w komisie.

– Pan wtedy naprawdę bardzo źle wyglądał...

– Tatusiu, zrób żeby słoniki biegały.

– Syneczku, słoniki są zmęczone.

– Tatusiu proszę, zrób żeby słoniki biegały.

– Synku, słoniki są naprawdę bardzo zmęczone. Cały dzień biegały na twoją prośbę.

– Tatusiu, ostatni raz...

– No dobrze, ale naprawdę ostatni raz, bo słoniki padną! Ko-oompaniaaaaa! Maski włoż! Trzy okrążenia dookoła poligonu!

Biedny Żyd długo zawodząc, modli się przed Murem Płaczu w Jerozolimie:

– Panie Boże, proszę cię o 200 dolarów!

W końcu Żyd obok nie wytrzymał:

– Masz tu 200 dolarów i wynoś się. My tu się modlimy o prawdziwe pieniądze!

– Da mi szef urlop? Teściowa przyjeżdża – mówi pracownik.

– Nie ma mowy.

– Wiedziałem, że z szefa dobry człowiek.

Tu warto być

Festyn „Jana z Kolna”



Tegoroczny Festyn Jana z Kolna odbędzie się w sobotę, 23 lipca. W Parku Miejskim od godz. 16.00 wystąpi, między innymi, Don Wasył (godz. 19.30), a po nim o godz. 20.30 gwiazda wieczoru grupa Mig. Wszystkim wydarzeniom towarzyszyć będzie zbiórka na pomoc w leczeniu malutkiego Wiktora Wiśniewskiego, na które trzeba zebrać 10 mln zł. Wstęp wolny. Na zdjęciu: mural Jana z Kolna w Kolnie.

Drozdowo

Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81):

■ Wystawa Agnieszki i Marka Kowalskich „Nie taki nietoperz straszny”, czynna w godzinach otwarcie Muzeum od godz. 8.00 do 16.00 oraz w soboty i niedziele od godz. 10.00 do 18.00.

Piątnica

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Szkolna 25, tel. 699 835 193):

■ „Fortomania 2” z inscenizacją bitwy z 1920 r. w wykonaniu Grupy Historyczno-Edukacyjnej „Szare Szeregi” przy Forcie III (ul. Forteczna) o godz. 13.00 i „Piknikiem Fortecznym” od godz. 14.00 z, między innymi, występami Zespołu Muzyki i Tańca „Chemelon” ze Słowacji, Meandry, Piątniczanie, Tutorial, Zarażeni Folkiem. Wstęp wolny.

Rajgród

Dom Kultury (ul. Szkolna 24, tel. 661 418 313):

■ Wystawa „Małkowscy”, poświęcona twórcom harcerstwa oraz pierwszego zastępu harcerskiego w 1910 i pierwszych drużyn harcerskich w 1911 na ziemiach polskich, czynna w godzinach otwarcie Domu Kultury od 8.00 do 15.00 do 24 lipca. Wstęp wolny.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

■ Wernisaż wystawy fotografii, rysunku oraz malarstwa Magdaleny i Wojciecha Rusieckich w Galerii Sztuki „Labirynt”. Autorzy są mieszkańcami Zambrowa. Magdalena jest nauczycielką w Liceum Sztuk Plastycznych w Łomży, a Wojciech w Szkole Podstawowej nr 5 w Zambrowie; piątek, 22 lipca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

■ Koncert „Folkowe Granie” w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Podlasie”; niedziela, 24 lipca, godz. 16.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: 23 – 24 lipca – „Niezgaszalni”, godz. 16.30 i „Żywy”, godz. 19.00; 27 lipca – „Feliks i ukryty skarb”, godz. 13.00 i „Chłopiec zza szyby”, godz. 15.30 (oba filmy dla dzieci). Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 22 lipca – „Goliat” (napisy), godz. 17.00 i „Samiec Alfa”, godz. 20.00; 23 lipca – „Jeżyk i przyjaciele” (dla dzieci), godz. 14.00 oraz „Samiec Alfa”, godz. 17.00 i „Goliat”, godz. 20.00; 24 lipca – „Jeżyk i przyjaciele”, godz. 14.00 oraz „Goliat” (napisy), godz. 17.00 i „Samiec Alfa”, godz. 20.00; 27 lipca – „Samiec Alfa”, godz. 17.00 i „Goliat”, godz. 20.00; 28 lipca – „Oliki” (dla dzieci), godz. 11.00 oraz „Goliat”, godz. 17.00 i „Samiec Alfa”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 22 – 23 lipca – „Niezgaszalni”, godz. 14.15 oraz „Thor: miłość grom” (dubbing), godz. 16.45 i 19.00 (napisy); 24 lipca – „Thor: miłość grom” (napisy), godz. 19.00; 25 – 28 lipca – „Niezgaszalni”, godz. 14.15 oraz „Thor: miłość grom”, godz. 16.45 i 19.00 (napisy).

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs Festiwal Piosenki Anny German

Regionalne eliminacje IX Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Anny German ogłasza Podlaski Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód. Odbędą się 24 września w „Spodkach” Podlaskiego Instytutu Kultury (ul. św. Rocha 14) w Białymstoku. W Festiwalu mogą wziąć udział wokaliści od 18 do 28 lat, mieszkający w województwie podlaskim. W kategorii pozakonkursowej mogą zaprezen-

tować się wokaliści poniżej 18 roku życia i mający nie więcej niż 28 lat, nie posiadający polskiego obywatelstwa. Zgłoszenia przyjmowane są do 26 sierpnia. Formularz zgłoszeniowy i szczegółowe informacje zostaną przesłane po kontakcie mailowym lub telefonicznym z organizatorem: e-mail: swpw.bialystok@wp.pl, tel. 660 290 633. Laureat eliminacji regionalnych zakwalifikuje się do finału ogólnopolskiego Festiwalu.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): macie teraz więcej okazji, by na łonie natury dopieszczać swój związek. Spróbujcie spełniać ukryte pragnienia. Takie pikantne niespodzianki bardzo scailają. Czasem słowa są niepotrzebne. Wystarczy cisza, wypełniona zapachem trawy.

BYK (21 IV – 20 V): dogodny moment, aby poznać się nawzajem od zupełnie innej strony, czyli od strony spontaniczności. Może uda Wam się zrobić coś zupełnie zwariowanego w seksie, rozkładzie dnia, wieczoru, nocy? Rutyna w związku jest najgorszym wrogiem.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): warto poczuć cudowny dreszcz, kiedy Wasze dłonie splotą się, oczy utoną w oczach, usta odnajdą usta. Takich chwil nie należy wspominać, gdy można je przeżyć ponownie wspólnie, niż dotąd.

RAK (22 VI – 22 VII): okryjecie to, co czasem przesłania codzienność, że mając siebie nawzajem, macie wszystko. Wystarczą zapomniane gesty miłości, a wróci dawna radość z bycia razem.

LEW (23 VII – 22 VIII): róbcie sobie wzajemne niespodzianki z Waszych serc. Kiedy zobaczysz w oczach odbijające się niebo, to może oznaczać tylko, że na nowo odkryliście siebie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): jeżeli zaczniecie razem płynąć, odkryjecie coś, co do tej pory było obce: życie we dwoje jest wspaniałym uzupeł-

nieniem się wzajemnie. I to jest niezwykłe!

WAGA (23 IX – 23 X): ktoś Ci najbliższy niekoniecznie musi być jasnowidzem. I nie zawsze wie, o czym myślisz, czego pragniesz i co właśnie masz na myśli. Odśłońcie przed sobą najskrytsze pragnienia...

SKORPION (24 X – 22 XI): niespodzianka, będąca spełnieniem śmiałych pragnień, może odkryć przed Wami bezkres rozkoszy. Tym większą, gdy długo o nich nie napomykaliście. Napomknij Ty, a wyzwolisz tłumioną od jakiegoś czasu fantazję...

STRZELEC (23 XI – 21 XII): trochę szaleństwa to jest to, czego najbardziej Wam brakuje. Czas chwycić życie pełną piersią. Dobrze to zrobi szczególnie parze, w której zaległa się nuda.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): kiedy się wie, że się kocha i jest się kochanym, cała reszta sama się układa. Co z tą dewizą? Więc jak kiedyś powiedz sobie: nauka, praca, kariera i wszelka materia, są tylko dodatkiem do życia, a nie jego centrum!

WODNIK (21 I – 19 II): nie kontroluj stale swoich zachowań. Nie mylił się tylko ten, kto nie usiłuje spełnić swoich pragnień i marzeń.

RYBY (20 II – 20 III): jeżeli dasz dużo, w zamian dostaniesz to samo. Dzięki temu w sposób absolutnie magiczny uzupełnicie się wzajemnie. Wzajemny trud, włożony w wyszlifowanie związku, przyniesie efekt, który Was samych zaskoczy.

Mamy wicemistrza świata!

Reprezentant Polski z Podlaskiego Wojciech Nowicki zdobył srebrny medal na Lekkoatletycznych Mistrzostwach Świata w Eugene (USA). Pokonał go kolega Polak Paweł Fajdek. Nowicki to mistrz olimpijski z ubiegłego roku z Tokio i mistrz Europy z 2018 roku. Drugi zawodnik z naszego regionu Damian Czykier zajął 4 miejsce w finale biegu na 110 m ppł. Do medalu zabrakło mu 0,15 sek.

Młodzicy Warmii najlepsi w Podlaskiem

Duży sukces osiągnął w zakończonym sezonie 2021/2022 zespół Młodzików Akademii Piłkarskiej Warmii Grajewo. Drużyna z rocznika 2010 trenera Pawła Górskiego zajęła pierwsze miejsce w województwie podlaskim, wyprzedzając między innymi Jagiellonię i tak renomowane szkółki piłkarskie, jak MOSP, Talent, Junior z Białegostoku. Zespół Warmii tworzyli bramkarze: Grzegorz Przybysz, Kacper Czyżewski, Alan Warchoł oraz zawodnicy pola: Jakub Tarnacki, Antoni Wasilewski, Piotr Święckowski, Maksymilian Rybsztat, Jakub Doliwa, Dawid Zackiewicz, Dawid Łomotowski, Kacper Ołdakowski, Kacper Modzelewski, Szymon Modzelewski, Mikołaj Podbereski, Adam Chodorowski, Filip Czyżewski, Szymon Florczyk, Kuba Jabłoński, Rafał Karwowski, Tymon Kuczewski, Krystian Kwiesielewicz, Dawid Łazowski, Patryk Łazowski, Filip Marcińczyk, Mateusz Baranowski, Łukasz Baranowski. Akademia Piłkarska Warmii powstała w listopadzie 2012 roku.

Regaty Yacht Clubu „Arcus”

14 żeglarzy na 5 jachtach kabinowych wystartowało w XI Regatach Żeglarskich o Puchar Burmistrza Rajgrodu, zorganizowanych przez Yacht Club „Arcus” na Jeziorze Rajgrodzkim. Pierwsze miejsce zajęła załoga Tomasz Sklepkowski (sternik) oraz Maja Gutowska i Grzegorz Ołdakowski. Drugie miejsce: Joanna Kozłowska (sternik) oraz Patrycja Skarżyńska, Magdalena Wasilewska i Ewelina Wasilewska. Trzecie miejsce: Mariusz Szeroki (sternik) i Ewa Szeroka. Kolejne miejsca: Wojciech Szeroki (sternik) i Krzysztof Szeroki oraz Robert Kowalewski (sternik), Grzegorz Kowalewski i Sara Gajko.



Zwycięska drużyna Akademii Małego Piłkarza Rajgród I (od lewej): Krzysztof Siwik, Filip Gutowski, Martyna Dziądziak, Darek Jasiński, Bartek Ziarko, Oliwier Bielawski, Paweł Ziarko. Z pucharem Cyprian Kostrzewski

8 drużyn w kategorii dorosłych zmierzyło się w Nocnym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Ireneusza Glinieckiego w ramach Dni Rajgrodu: FC Grać Się Nie Chce, Woznawieś, Jęgrznia Rajgród, Iskra Skrozdzie, Biebrza, Zbieranica, Posterunek Policji Rajgród, Team Biebrza. Pierwsze miejsce zajęła Biebrza, II – FC Grać Się Nie Chce, III – Zbieranica, a IV – Woznawieś. Królem strzelców Turnieju został Damian Węgrzyn (Biebrza), tytuł najlepszego zawodnika zdobył Łukasz Wiśniewski (FC Grać Się Nie Chce), a najlepszego bramkarza Adam Nowicki (Zbieranica).

Wśród dzieci (U-10, U-11, U-12, czyli klasy 4 – 6) do rywalizacji przystąpiło 5 drużyn: Akademia Małego Piłkarza Rajgród I, Akademia Małego Piłkarza Rajgród II, Warmia Grajewo, Narew Choroszcz I, Narew Choroszcz II. Pierwsze miejsce zajęli młodzi piłkarze AMP Rajgród I, II – Narew Choroszcz II, III – Warmia Grajewo, poza podium Narew Choroszcz I i AMP Rajgród II. Królem strzelców został Wiktor Mielech (Narew Choroszcz), tytuł najlepszego zawodnika zdobył Dariusz Jasiński (AMP I Rajgród), a najlepszego bramkarza Filip Gutowski (AMP I Rajgród).

Wiktoria z Nienałt Szymanów z medalem Mistrzostw Polski!



Z brązowym medalem w biegu na 1500 m z przeszkodami wróciła Wiktor Grabowska (w środku) z Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Bielsku-Białej. Wiktor jest uczennicą Liceum Mistrzostwa Sportowego przy Akademii Nauk Stosowanych w Łomży. W roku szkolnym 2021/22 otrzymała nagrodę premiera za wysokie wyniki w nauce. Pochodzi z Nienałt Szymanów (gm. Zaręby Kościelne).



CHARYTATYWNY BIEG Z BUTELKĄ MLEKA



4 WRZEŚNIA 2022

START O GODZINIE 12.00

VI EDYCJA NA DYSTANSACH:

5KM — 10KM — 21KM

 NOWA LOKALIZACJA — GIEŁCZYN K. ŁOMŻY

ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ: [ELEKTRONICZNEZAPISY.PL/EVENT/7071](https://elektronicznezapisy.pl/event/7071)

ORGANIZATOR:



WSPÓŁORGANIZATOR:



SPONSOR:

